

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. generała broni K. Świerczewskiego

JAWNE



Egz. Nr 4

ZARYS
OPERACYJNO-STRATEGICZNEGO STUDIUM
Temat: MOŻLIWOŚCI WYBUCHU LOKALNEJ WOJNY
W EUROPIE W CELU ANEKSJI NRD
I PRZYŁĄCZENIA JEJ DO NRF

10100

ARCHIWUM
BIBLIOTEKI SZKOŁENIOWEJ
AKADEMII SZTABU GENERALNEGO
ul. Szwajcarskiej 10
00-100 Warszawa
34583

WARSZAWA

LIPIEC

1967



AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. generała broni K. Świerczewskiego

JAWNE

Egz. Nr 4

ZARYS
OPERACYJNO-STRATEGICZNEGO STUDIUM

Temat: MOŻLIWOŚCI WYBUCHU LOKALNEJ WOJNY
W EUROPIE W CELU ANEKSJI NRD
I PRZYŁĄCZENIA JEJ DO NRF

10100

ARCHIWUM
BIBLIOTEKI SZKOLENIOWEJ
AKADEMII SZTABU GENERALNEGO
im. generała broni K. Świerczewskiego

34583

WARSZAWA

LIPIEC

1967

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO

im. generała broni Karola Świerczewskiego

Przeł. prot. 2657

Podstawa z dnia 22 stycznia 1999 roku
art. 86 ust. 2



Egz. nr... 4

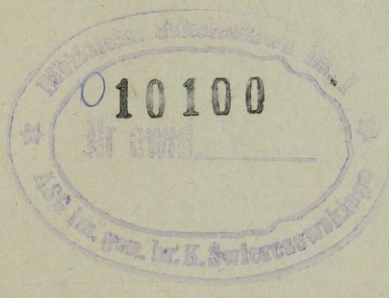
PODSTAWA
(Dz. U. RP Nr 11 poz. 95)
PRZEKLASYFIKOWANO
Protokół Nr 5/305
.....
Podpis

/Projekt/

ZARYS OPERACYJNO - STRATEGICZNEGO STUDIUM

na temat:

"MOŻLIWOŚCI WYBUCHU LOKALNEJ WOJNY W EUROPIE W CELU ANEKSJJI
NRO I PRZYŁĄCZENIA JEJ DO NRP"



WARSZAWA

lipiec

1967 r.

**ARCHIWUM
BIBLIOTEKI SZKOŁY WYŻSZEJ
AKADEMII SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczewskiego**
10100
54533

Z A R Y S

OPERACYJNO-STRATEGICZNEGO STUDIUM

na temat:

"MOŻLIWOŚCI WYBUCHU LOKALNEJ WOJNY W EUROPIE W CELU ANEKSJJI
NND I PRZYŁĄCZENIA JEJ DO NRF"

Celem studium jest rozważenie i transpanacja podstawowych wniosków wypływających z czerwcowych wydarzeń na Bliskim Wschodzie na gruncie polityczno-militarnej sytuacji w Europie. Na tle zachętywania się wiolu natowskich, a w szczególności zachodnioniemieckich polityków i militarystów sukcesem wojskowym i politycznym Izraela, na tle stwierdzeń, że "... nawi Arabowie to: Armia Ludowa Ulbrichta, Czesi czy też Polacy albo wszyscy troje razem..."^{x/} potrzeba takich rozważań jest niewątpliwa.

We wstępie opracowania należy wyraźnie i mocno podkreślić, że stanowi ono próbę spojrzenia na zasignalizowany w temacie problem na podstawie nie pełnej wiedzy o stanie sił zbrojnych potencjalnych przeciwników jak i - może w jeszcze większym stopniu - sił zbrojnych państw członkowskich Układu Warszawskiego, a w szczególności wojsk radzieckich czasowo stacjonujących na terytorium NND. W rezultacie przeprowadzone w opracowaniu obliczenia i porównania, oparte częstokroć na analogiach i domysłach mogą dość znacznie odbiegać od stanu faktycznego.

Kolejna uwaga tyczy map stanowiących załączniki do niniejszego opracowania. Ze zrozumiałych względów nie pretendują one do roli planów strategicznych czy operacyjnych. Przedstawiają one w sposób bardzo schematyczny rozwinięcie sił zbrojnych zachodnich oraz ideę jednego z prawdopodobnych

x/ Z czasopisma "Bild" /Woźniarz Wolności nr 151/5161/z dnia 29.VI.1967 r./

wariantów rozwinięcia sił zbrojnych, stworzenia zgrupowań uderzeniowych i kierunków uderzeń potencjalnego agresora /zachodnich/.

I. OGÓLNE, POLITYCZNO-MILITARNE ASPEKTY TEMATU I WYNIKAJĄCE
Z NICH GŁÓWNE WNIOSKI /ZAŁOŻENIA/

Aktualnie prowadzona przez rząd NRF polityka "wschodnia" nie odrzuca też o wyłączeniu reprezentowania interesów wszystkich Niemców przez NRF, co, upraszczając sprawę, równa się permanentnej chęci wchłonięcia NRD przez NRF. Na dzień dzisiejszy odnotowuje się brak negatywnego stosunku pozostałych państw NATO, a przede wszystkim USA i Wielkiej Brytanii do tych tez, co równałoby się poparciem NATO dla polityki NRF. Jeśli zważyć, że wchłonięcie NRD przez NRF odsuwałoby o 250-300 km na wschód granicę styczności militarnej NATO i Układu Warszawskiego i oznaczałoby dla NATO pogłębienie stosunkowo szczupłego obszaru niezbędnego do rozwinięcia wszystkich rodzajów sił zbrojnych do ewentualnej wojny totalnej między Wschodem i Zachodem, to takie zamiary NRF nie tylko nie spowodują sprzeciwów kierownictwa NATO, ale uzyskają ich aprobatę a nawet czynne zaangażowanie części sił NATO w ich realizacji.

Wniosek: wieloletnie dążenia NRF do wchłonięcia NRD nie straciły nic na aktualności i w sprzyjającej sytuacji polityczno-militarnej na świecie i w Europie mogą być zbrojnie realizowane.

Wniosek ten stanowić będzie zarazem punkt wyjścia do rozważań, w następującym sformułowaniu: strona zachodnia zamierza anektować siłą tylko NRD i przyłączyć ją do NRF; rewizjonistyczne żądania wobec PRL i CSRS odsunięte byłyby na dalszy plan politycznych ~~amazo~~ i militarnych zabiegów.

Rozwój i znane nam dotychczasowe skutki wydarzeń na Bliskim Wschodzie niewątpliwie umocniły w niektórych wpływo-
wych kołach politycznych i militarnych Zachodu przekonanie

4
7

o słuszności doktryny mówiącej o możliwości wybuchu i prowadzenia lokalnych wojen z ograniczonymi celami polityczno-wojskowymi. W odniesieniu do Europy, a ściślej, do problemu niemieckiego, można liczyć się obecnie z następującym tokiem rozumowania tych kół:

- można postawić ograniczony cel wojny: opanowanie siłą NRD i przyłączenie jej do NRF;
- realizować to zamierzenie trzeba znacznymi siłami, dającymi gwarancję, że w krótkim czasie będzie ono wykonane; aby jednak nie nadawać wojnie charakteru totalnego, powinny to być, w miarę możliwości, siły jednonarodowe, państwa najbardziej zainteresowanego w dokonaniu agresji, a więc NRF, a co najwyżej części sił NATO;
- przeciwnikowi /stronie wschodniej/ należy wytrącić z ręki możliwość szybkiej reakcji siłami z głębi teatru /z PRL, CSRS i ZSRR/; zanim taką możliwość przeciwnik osiągnie, aneksja NRD powinna być w zasadzie zakończona i wobec całego świata znad Odry zacznie się wołać o zawieszenie broni, o pertraktacje, o pokój z uznaniem faktów dokonanych;
- Kierownictwo Układu Warszawskiego postawione w takiej sytuacji może i na pewno zawaha się - ich zdaniem - przed kontynuowaniem wojny i przekształceniem jej w wojnę totalną, światową; w gruncie rzeczy chodzi przecież tylko o NRD, o niewielki obszar. Zgodzi się więc ono na zawieszenie broni, na pertraktacje, na pokój, tym więcej, że nacisk opinii światowej w tej mierze będzie olbrzymi.

NRF i }

Z przedstawionego wyżej, prawdopodobnego toku rozumowania znacznej chyba części polityków oraz teoretyków i praktyków wojskowych NATO, podbudowanych rezultatami wydarzeń bliskowschodnich, wypływają kolejne, główne wnioski co do założeń i charakteru agresji i działań:

Wniosek 1:

Z charakteru i celów wojny wynika, że byłaby to wojna bez stosowania w niej środków masowego rażenia. Zastosowanie środków masowego rażenia nie leżałoby w interesie agresora,

który uczyni wszystko co będzie leżeć w jego mocy, aby świat uznał tę wojnę za ograniczoną, lokalną. Zastosowanie broni jądrowej przez rozpoczynającego wojnę stałoby w kolizji z tym pragnieniem, prowokowałoby bowiem przeciwnika do zmasowanego odwetu nawet bez eskalacji.

Można przypuszczać, że Wschodni z różnych powodów, broni masowego rażenia pierwsi również nie zastosują; jeśli stałoby się inaczej niniejsze studium jest - wydaje się - bezprzedmiotowe, bowiem konflikt jądrowy musiałby z miejsca przystoczyć tę wojnę lokalną w wojnę totalną, światową i w rozważaniach trzeba by stosować diametralnie inne wyznaczniki i uwarunkowania.

Wniosek 2:

Z charakteru i celów wojny wynika, że obszar działań wojennych stanowiłoby terytorium NRD, zachodni Bałtyk i Morze Północne. Wydaje się, że chociaż Zachodni poważnie braliby pod uwagę możliwość wkroczenia do akcji na terytorium NRD polskich i czeskich związków taktycznych i lotnictwa, to jednak prewencyjne uderzenia lotnictwa na terytorium FRL i CSRS nie byłyby wykonane. Liczono by z pewnością na to, że w pewnym momencie kraje te anulowałyby dwustronne układy z NRD i wycofałyby z jej obszaru swoje wojska, nawet gdyby one tam się już znalazły. Prewencyjne uderzenia lotnictwa na wojska i obiekty w FRL i CSRS mogłyby to rachuby przekroczyć, co automatycznie równałoby się rozszerzeniu konfliktu i zmieniłoby charakter wojny. A to nie leżałoby w omawianym głównym założeniu studium /aneksja siłą tylko NRD/ w interesie agresora, niezależnie od tego czy byłaby nim NATO, czy sama NRF.

Wniosek 3:

Aneksja NRD ^{możliwy} może być przeprowadzona:

- a/ częścią stacjonujących w Europie sił NATO; byłyby to - wydaje się - siły zbrojne NRF, USA, Wielkiej Brytanii, Belgii i Holandii oraz /morskie/ Danii;
- b/ tylko siłami zbrojnymi NRF, przy przyjaznym stosunku innych państw NATO do tego zamierzenia, pozornej ich bierności a rzeczywiście - udzioleniu im nie tylko moralnego poparcia, ale i wojskowej pomocy.

W dalszym ciągu opracowania, te dwa sposoby zaangażowania sił określające w jakiejś mierze charakter agresji, nazywane będą wariantami: - wariant I - "NATO";
- wariant II - "NRF".

Szczególnymi cechami, które w określonej sytuacji mogą zaważyć na decyzji wyboru jednego z nich do realizacji, jest to, że:

- Wariant I - "NATO"-zapewnia większą niż wariant II /"NRF"/ możliwość poczynienia skrytych przygotowań do agresji i uzyskania zaskoczenia w skali strategicznej i operacyjnej. Wypływa to z faktu /co dalej zostanie uzasadnione/, że przy uwzględnieniu efektów tegoż czynnika zaskoczenia i działalności zorganizowanego, sprzyjającego Zachodowi podziemia w NRD, NATO nie musi czynić dodatkowych zabiegów mobilizacyjnych, przebazowania lotnictwa, przegrupowania wojsk z południowo-europejskiego TDW i t.p.;
- Wariant II - "NRF" - zapewnia dużą dozę prawdopodobieństwa, że wojna nie przerodzi się w konflikt totalny, ponieważ nosić będzie charakter wojny między dwoma państwami, a nawet wojny wewnętrznej między dwoma ugrupowaniami w łonie jednego narodu. Niewątpliwie propaganda NRF i państw NATO uczyni wszystko, aby taki wobec świata nadać jej charakter i nawoływać ZSRR i państwa UW, z chwilą jej rozpoczęcia, do nienieszenia się w wewnętrzne sprawy Niemców.

Zaangażowanie sił w poszczególnych wariantach mogłoby wyglądać następująco:

Po stronie zachodniej:

a/ W wariantcie pierwszym /"NATO"/:

- 2 i 4 PTSP, lotnictwo NRF, lotnictwo pokładowe dwóch LZU Floty Atlantyckiej /USA/ oraz część lotnictwa NATO z obszaru Wielkiej Brytanii. Łącznie około 1700 samolotów lotnictwa uderzeniowego;
- wojska lądowe: do 15 ZT NRF /w tym 3 świeżo zmobilizowane/ do 7 ZT USA /w tym do 1 DFD/, 3 ZT Wielkiej Brytanii, po 2 ZT Belgii i Holandii, do 1 przeliczeniowego ZT garnizonu BERLIN Zach. Łącznie około 30 ZT, w tym: DPanc - 5, DZ - 22, DFD - do 2,5, DPG - 1;

- marynarka wojenna - łącznie około 170 okrętów różnych klas i przeznaczenia z NRF, USA, Wielkiej Brytanii, Danii, Holandii i Belgii przeznaczonych do działań w akwenach mórz: Bałtyckiego i Północnego.

b/ W wariancie II /"NRF"/:

- lotnictwo NRF, którego stan w porównaniu ze stanem dnia dzisiejszego mógłby ulec prawie podwojeniu/do 1000-1200 maszyn/; wydaje się to możliwe w okresie rzędu kilku miesięcy a nawet tylko tygodni, przy wydatnej, skrytej pomocy państw NATO;
- wojska lądowe NRF, których stan w porównaniu ze stanem dnia dzisiejszego mógłby się również zwiększyć z 12 do około 18 ZT. Wydaje się to również możliwe do wykonania w okresie poprzedzającym agresję, przy wydatnej, skrytej pomocy państw NATO w sprzęcie i wykorzystaniu nieco starszych typów sprzętu, w który obecnie wyposażone są jednostki obrony terytorialnej. Niemcy pod pozorem przeszkolenia rezerwistów mogą niepostrzeżenie przygotować szkielety oddziałów i związków, których organizacja może być zakończona w 1-2 dniu wojny. Weszłyby one w skład istniejących korpusów - jako brygady do starych dywizji, lub jako dywizje - do korpusów. Podobnie również 1 DFD/W/ ze stanu dwóch brygad powietrzno-desantowych obecnie, mogłaby być do czasu zamierzonej agresji skrycie rozwinięta do stanu 4-5 brygad;
- marynarka wojenna - łącznie około 90 okrętów różnych klas i przeznaczenia.

Można więc oczekiwać, że w omawianym wariancie NRF dysponowałaby łącznie około 18 ZT, w tym: 4-5 DPanc, 11-12 DZ, 1 DFD, 1 DPG, nie licząc oddziałów, jakie powstałyby w Berlinie Zach., a stanowić by mogły przeliczeniową dywizję zmotoryzowaną.

Po stronie wschodniej:

W obydwu wariantach agresor mógłby ~~liczyć się~~ ^{oczekiwać}, że przeciwstawią mu się następujące siły:

- w wojskach lotniczych: lotnictwo NRD i ZSRR stacjonujące na terytorium NRD. oraz /w toku wojny/ część lotnictwa PRL, CSRS i ZSRR, którego zasięgi pozwoliłyby na wzięcie

udziału w działaniach. Łącznie do akcji mogłoby być zaangażowanych /teoretycznie, bez uwzględniania skutków zaskakującego uderzenia lotnictwa Zachodnich/ do 2200 maszyn, z czego aż około 1300 maszyn, to samoloty myśliwskie, które nie mogłyby brać udziału w uderzeniach ogólnych;

- w wojskach lądowych: siły zbrojne NRD /6 ZT/, radzieckie wojska czasowo stacjonujące w NRD /20 ZT/, radzieckie ZT z PRL /2 ZT/, część wojsk PRL /do 4 ZT/, część wojsk CSRS /do 3 ZT/; ZT: radzieckie z PRL, polskie i czeskie mogłyby wejść do akcji w końcu pierwszego, w drugim a niektóre dopiero nawet w trzecim dniu wojny.

W świetle wniosków wypływających z analizy skutków działania czynnika zaskoczenia, siły zbrojne ZBRN z zachodniej części tego kraju zdolne byłyby podejść do rzeki Odra najwcześniej po 4-5 dniach, to znaczy wtedy, gdy według wszelkich obliczeń kampania w NRD byłaby zakończona i prowadzono by już zabiegi o zawieszenie broni, o pertraktacje, o pokój. Byłby to więc już kolejny etap wydarzeń, który nie jest przedmiotem niniejszego studium, dlatego też siły te nie są w opracowaniu włączone do rozliczeń i porównań;

- w marynarce wojennej: łącznie około 170 okrętów różnych klas i przeznaczenia z flot: ZBRN, NRD i PRL wydzielonych do działań w akwenach mórz: Bałtyckiego i Północnego.

Dokonano powyżej ogólnej analizy możliwości zaangażowania przez przeciwstawne strony podstawowych rodzajów sił zbrojnych w ewentualnym zbrojnym starciu o NRD. Szczegółowsze analizy i porównania przeprowadzone zostaną w kolejnych rozdziałach opracowania.

Wniosek 4:

Z analizy podstawowych zasad strategii i sztuki operacyjnej wynika, że chociaż nastąpiły pewne prae-wartościowania pojęcia "zaskoczenie", to czynnik zaskoczenia współcześnie nie stracił nic na znaczeniu i wykorzystywany będzie zawsze do maksimum, w szczególności przez agresora i w wojnach lokalnych. Dowiodły tego również wydarzenia na Bliskim Wschodzie.

Niewątpliwie w wojnie, która jest treścią tego studium strona zachodnia uczyni wszystko co będzie leżeć w jej mocy, aby w maksymalnym stopniu zaszkodzić przeciwnika samym faktem wybuchu wojny, jak i sposobami, czasem i miejscem uderzeń.

Możliwości uzyskania i efekty działania czynnika zaszkoczenia mogą być - wydaje się - następujące:

- postawienie w stan gotowości niezbędnych do pierwszego uderzenia sił lotnictwa, wojsk lądowych i marynarki wojennej może być dokonane niepostrzeżenie pod pozorem przeszkalaniania rezerwistów, ćwiczeń i t.p. zabiegów. Osiągnięcie szczytu tej gotowości może być dokonane tym łatwiej, że wojska lotnicze nie wymagają żadnych przegrupowań - zasięgi lotnictwa uderzeniowego, nawet z obszaru Wielkiej Brytanii pozwalają na skuteczne prowadzenie działań daleko na wschód od rzeki Odra; stworzenie zgrupowań uderzeniowych wojsk lądowych również nie będzie wymagać rzucających się w oczy przegrupowań; Korpusy belgijski i holenderski /w przypadku agresji NATO/ ruch w kierunku obszaru działań mogą rozpocząć dopiero z chwilą wybuchu wojny. Agresor świadomie może zrezygnować z usług wojsk lądowych, a nawet lotnictwa nie tylko Turcji, Grecji i Portugalii ale nawet Francji i Włoch, co niewątpliwie usypiać będzie czujność opinii publicznej świata, jeżeli idzie o przygotowania do wojny. Rekapitulując - skryte przygotowanie do wojny a zatem i wykonanie całkowicie zaskakującego znaczonego uderzenia lotnictwa i w ślad za nim - wojsk lądowych jest zupełnie realne;
- można w świetle tego zakładać, że strona Wschodnia, w wyniku niejasnej, dość napiętej sytuacji międzynarodowej /na przykład jak w czerwcu 1967 r./ swoje siły zbrojne utrzymywać będzie w jakimś stopniu podwyższonej gotowości bojowej. W różnych rodzajach broni i wojsk będzie on różny, a z punktu widzenia urzutowania ich na obszarze teatru wojny, to najwyższy będzie na pewno w wojskach radzieckich w NWD i znacznie niższy w PRL, CSRS czy ZSRN.

Nigdzie jednak nie będzie prowadzona ani skryta, ani tym bardziej powszechna mobilizacja; wojska znajdować się będą w zasadzie w garnizonach stałej dyslokacji oraz na poligonach i na ćwiczeniach w terenie, a lotnictwo wykonywać będzie normalne dyżurywanie i zadania szkoleniowe. W takim stanie, bez wystąpienia okresu bezpośredniego zagrożenia bezpieczeństwa państwa i ostrego pogotowia w wojskach, zaskakujące uderzenia lotnictwa nieprzyjaciela, określające początek wojny wykonane byłyby na te wojska, a przede wszystkim na lotnictwo, dowództwa i sztaby, urzędnicy systemu wykrywania i powiadamiania, przoprawy na Odrze i Łabie i t.p. Trudno ustalić rozmiary skutków tego uderzenia - w dalszych rozdziałach opracowania usyniona zostanie próba głębszej analizy tego problemu. Wielkość tych skutków może nie być aż tak poważna, jak to miało miejsce w ZRA, niemniej jednak można już w tym miejscu założyć, że własne lotnictwo może być wyeliminowane z możliwości prowadzenia działań w granicach 50-70 %, co już w wystarczającej mierze przesądzi rezultat dalszych działań wojsk lądowych, które pozbawione zostaną wsparcia lotniczego.

Powtórnie, po 3-4 godzinach zmasowane uderzenie lotnictwa nieprzyjaciela, wykonane przede wszystkim na ZF Wschodnich na kierunkach głównych uderzeń wojsk lądowych przeciwnika, zostanie te wojska prawdopodobnie jeszcze w garnizonach lub w najlepszym przypadku w rejonach alarmowych w trakcie osiągnięcia gotowości bojowej. Można oczekiwać, że straty w około 10-12 ZF, które stanowiące mogą obiekty tych uderzeń, wyniosą nawet do 20 %, a opóźnienie w osiągnięciu gotowości wyjścia do obszaru walk - 3-4 godziny, co również niekorzystnie wpłynie na tok działań.

Kolejne uderzenia lotnictwa na pozbawione wsparcia lotniczego i osłony z powietrza wojska wykrucać będą stany ludzi i środków walki w związkach taktycznych, wprowadzać zamęt i dezorganizację w wojskach, panikę i chaos wśród ludności cywilnej, bierność wobec wydarzeń i potęgowanie nastrojów

przechodzących w znacznej części społeczeństwa NRD, co ułatwi agresorowi realizację celów wojny.

Pancerne kliny zgrupowań uderzeniowych w tych warunkach będą mogły - wydaje się - bez trudu rozwijać działania w tempie nawet do 80-90 km dziennie, co oznacza, że w ciągu 3 dni wojska lądowe przeciwnika mogą znaleźć się nad Odrą, połączyć się z oddziałami spadochroniarzy, desantowanymi tam już w pierwszych godzinach wojny i zorganizować na rubieży tej rzeki skuteczną obronę przeciw podchodzącym z głębi teatru wojskom Wschodnich.

Wniosek 5:

Niepoślednią rolę w agresji będącej przedmiotem studium, spóźnić mogą - wydaje się - wojska powietrzno-desantowe.

W wariancie I /"NATO"/, agresorzy zdolni byłiby, bez rzucających się w oczy zabiegów, przygotować do działań łącznie około 2,5 dywizji powietrzno-desantowej /1 DFD /N/ - 3 brygady, co najmniej 2 brygady powietrzno-desantowe z 82 lub 101 DFD USA, brygadowa grupa powietrzno-desantowa Wielkiej Brytanii, pułk powietrzno-desantowy belgijski/.

W wariancie II /"NRF"/, jak już poprzednio wspomiano, Niemcy zach. w okresie poprzedzającym agresję są w stanie rozwinąć skrycie swoją 1 DFD ze stanu dwóch brygad obecnie, do stanu nawet pięciu brygad powietrzno-desantowych.

Desanty powietrzne byłyby niewątpliwie wykorzystane przede wszystkim na ostatecznej rubieży operacji /agresji/, to znaczy na rz. Odra, w celu izolacji obszaru walk od dopływu świeżych sił Wschodnich z głębi teatru. Należałoby zatem liczyć się z możliwością ich desantowania już w pierwszym dniu agresji nawet bezpośrednio po pierwszych masowych, zaskakujących uderzeniach lotnictwa, które między innymi objęłyby również i przeprawy na rz. Odra. Działania desantów, powiązane z działaniem lotnictwa, mogłyby stworzyć skuteczną zapórę na Odrze, której pokonanie przez podchodzące z głębi wojska Wschodnich następnym razem byłoby wiele trudności.

Nie wykluczone byłoby wykorzystanie części desantów powietrznych na kierunkach głównych uderzeń, w celu stworzenia nacierającym wojskom najbardziej dogodnych warunków płynnego ruchu do przodu.

Rolę izolatora od dopływu wojsk CSRR do obszaru walk przez pasmo gór Rudawy Spokłikaby prawdopodobnie 1 DPG/NRF/, która mogłaby być desantowana na śmigłowcach w przejściach przez to pasmo górskie już w pierwszych godzinach agresji.

W toku całej agresji należałoby liczyć się z masowym stosowaniem taktycznych desantów śmigłowcowych, wysadzanych na kierunkach głównych uderzeń dywizji i korpusów przy wykorzystaniu lotnictwa /śmigłowców/ jakimi te dywizje i korpusy dysponują.

Wniosek 6:

W obydwu wariantach agresji, a w szczególności w wariantcie II /"NRF"/ agresor stawiać będzie niewątpliwie na:

- bardzo szeroko zakrojoną akcję rozpoznawczo-dywersyjno-sabotażową, realizowaną siłami oddziałów i pododdziałów specjalnego przeznaczenia ~~/szczegółowsze analizy przeprowadzone zostaną w następnym rozdziale opracowania/;~~
- zorganizowaną akcję zbrojnego podziemia w NRD;
- bierną, jeśli nawet nie przyjazną od jakiegoś momentu agresji postawę wojsk NRD wobec wkraczających do tego kraju wojsk Zachodnich;
- przyjazny stosunek części, jeśli nie większości, społeczeństwa NRD do agresji; i wreszcie
- możliwość zmian we władzach NRD i- w ślad za tym-żywioko- we zmiany we wszystkich ogniwach aparatu państwowego.

Wydaje się, że istnieją realne przesłanki do stwierdzenia, że takie ewentualne rachuby nie są pozbawione sensu. Dwudziestoletni okres socjalistycznej państwowości w warunkach niemieckich, to okres zbyt krótki na całkowite przeobrażenie narodu niemieckiego, wychowywanego przez wieki w duchu nacjonalizmu, szowinizmu i apoteozy agresji. Jeśli do tego dodać, że niemal każda rodzina w NRD posiada kogoś bliskiego w NRF i w jakimś stopniu podatna jest na wpływ nie tylko

oficjalnej propagandy Zachodu, ale i na oddziaływanie osób bliskich będących rzecznikami ustroju kapitalistycznego, imperializmu i rewizjonistycznych dążeń NRF, to waga podanych wyżej czynników jeszcze bardziej wzrasta. Wszystko to może w określonym momencie postawić w bardzo trudnej sytuacji wojska radzieckie stacjonujące czasowo w NRD, w sensie konieczności rozpraszania wysiłku na walkę z przeciwnikiem od czoła i na zapleczu, nie mówiąc już o braku moralnego poparcia podstawowej masy społeczeństwa, w którego przeciwieństwo obroniło wojska to miałyby walczyć.

W konkluzji można - wydaje się - stwierdzić, że przedstawione wyżej czynniki, w nie mniejszym stopniu niż zaskoczenie, mogłyby korzystnie dla przeciwnika zaważyć na przebiegu agresji.

Z sumy omówionych wyżej wniosków wypływających z oceny polityczno-militarnej sytuacji stron rysuje się obraz prawdopodobnego "kalendarza" agresji i charakteru działań.

i sposobu przeprowadzenia

PRAWDOPODOBNY RAMOWY KALENDARZ AGRESJI / WARIANT /

Kto Kiedy	Lotnictwo	Wojska lądowe pancerne i zmechanizowane	Marynarka wojenna	Działania specjalne; zbrojne podziemie
1 Do G D1	2 Realizują skryte podwyższenie stanów ludzi i sprzętu, osiągnięcie gotowości bojowej, dokonanie niezbędnych przegrupowań wojsk, organizację zgrupowań uderzeniowych.	3 4	5	6 Przygotowanie i przetrzymanie grup roz.-dywers.-sabotażowych. Aktywizacja zbrojnego podziemia.
D1 G-640	Wykonuje zmasowane, zaskakujące uderzenie na lotniska, urzędzenia systemu wykrywania i powiadamiania, sztabę ZO i części ZR, przeprawy w szczególności na Odrze.	Rozpoczynają działania zaciepno na wybranych kierunkach wykonywanych przez siły desantowe. Rzymski most na Odrze.	Od G 40 min. desantują w określonych rejonach, w szczególności wzdłuż rz. Odra.	Rozpoczyna działania na wodach Bałtyku zach. i Morza Północnego.
D1 G 3-4 G	Wykonuje drogic zmasowane uderzenie z głównymi wysiłkami na osiągnięcie gotowości wojska wschodnich na te-rytorium NRD.	Kontynuują działania zaciepne.	Opierają się na Odrze. Izolują obszar NRD od dopływów świątecznych sił z PRL.	Z pełnym natężeniem prowadzą rozpoznawanie, dywersję, sabotaż, usiłują doprowadzić do obalenia władzy i przejęcia jej przez elementy prozachodnie.

1	2	3	4	5	6
Do końca D1 oraz D2 i D3 / w varian- cie II-"NR" ewentualnie jeszcze D4 a nawet D5/.	Wspiera naciorejące wojska. Powtórza zmasowane uderzenia. Uwzględniając działanie wojsk pow.-dos. na Odrze, izoluje obszar walk od dopływu świeżych sił z PRL i GSNR.	Jak wyżej. Do końca D3 w variancie I /"NATO"/ i w D4-5 w varian- cie II/"NR"/ wychodzą na rableń rz. Odra, na któ- rej przecho- dzą do obro- ny.	Utrzymują opanowane przeprawy. Rozszerzają obszar dzia- łań. Izolują obszar NRD od dopływu świeżych sił. Po dojeściu do Odry wojsk pęcn. i zmoch. wychodzą z walki.	Jak wyżej	Jak wyżej

W opracowaniu niniejszym nie wysuwa się wniosków co do charakteru działań własnych /Wschodnich/ wojsk. Można jedynie stwierdzić, że w dużej mierze ten charakter działań byłby wymuszony sposobami działań agresora. W wyniku zaskoczenia zmasowanymi uderzeniami lotnictwa i silnych zgrupowań uderzeniowych na lądzie i morzach oraz działań dywersyjnych i zbrojnego podziemia przeciwnika, można oczekiwać, że front bitwy będzie trudny do ustalenia, że toczy się ona będzie w wielu odizolowanych od siebie ogniskach, co oczywiście korzystne będzie dla agresora. Wydaje się, że treść niniejszego studium, nawet w jego obecnym niedoskonałym stanie, mogłaby posłużyć do wnikliwszego spojrzenia na problemy gotowości bojowej wojsk, ich organizacji, wyposażenia w sprzęt bojowy oraz na zagadnienia efektywnego wykorzystania tych wojsk nie tylko w klasycznych operacjach, jakie są z reguły treścią ćwiczeń sztabów operacyjnych, ale w sytuacjach jakie podpowiada nam wyobraźnia na podstawie wiedzy o wydarzeniach w różnych regionach kuli ziemskiej.

Treść zawarta w kończącym się w tym miejscu opracowania rozdziale I, stanowić będzie podstawę do szczegółowszych ocen i analiz problemu możliwości wybuchu lokalnej wojny w Europie w celu aneksji NRD i przyłączenia jej do NRF. Oceny te i analizy przeprowadzone zostaną w kolejnych rozdziałach studium.

II. OCENA MOŻLIWOŚCI WYKORZYSTANIA LOTNICTWA

W realizacji agresywnych planów istotna rola przypadnie lotnictwu agresora. Rola ta prawdopodobnie będzie polegała przede wszystkim na stworzeniu warunków sprzyjających realizacji założonych celów agresji przez zapewnienie sobie panowania w powietrzu drogą wyeliminowania z działań głównych sił tej części lotnictwa Wschodnich, która może być wykorzystana do przeciwdziałania agresji i sparaliżowanie systemu obrony powietrznej na terenie NRD, aby w ten sposób zapewnić własnemu lotnictwu swobodę działania w obszarze objętym agresją.

Metodą działania będzie prawdopodobnie operacja lotnicza, której powodzenie będzie zależało przede wszystkim od możliwości zaangażowanego w agresji lotnictwa i od stopnia zaskoczenia uzyskanego przez to lotnictwo w pierwszym uderzeniu. Dlatego należy sądzić, że omawiana operacja lotnicza będzie pierwszym elementem agresji. Głównymi zadaniami operacji lotniczej będą:

- wyeliminowanie z działań głównych sił lotnictwa bazującego na terenie NRD z jednoczesnym zniszczeniem sieci lotniskowej;
- sparaliżowanie obrony powietrznej na terenie NRD;
- obeszczędzenie dowództw związków operacyjnych i części dowództw związków taktycznych.

Ze względu na brak dokładnych danych o sieci lotniskowej i obiektach systemu obrony powietrznej NRD przyjęto w rozważaniach, że lotnictwo agresora zaatakuje w pierwszym nalocie około 50-ciu lotnisk, 20 posterunków radiolokacyjnych oraz 40 dywizjonów rakiet i artylerii przeciwlotniczej.

Uwzględniając obecną dyslokację sił lotniczych NATO do wykonania tych zadań agresor może wykorzystać:

- lotnictwo zaczepne 2 i 4 ITSP;
- 7 DL i lotnictwo morskie NRP;
- Brytyjskie Lotnictwo Strategiczne;
- Lotnictwo pokładowe z czterech lotniskowców.

Zakłada się, że łącznie w agresji może uczestniczyć ponad 1750 samolotów lotnictwa zaciepnego państw członków NATO. Szczegółowy wykaz lotnictwa, które może uczestniczyć w agresji oraz najważniejsze dane taktyczne samolotów agresora przedstawiają tabele 1, 2, 3. Jednocześnie zakłada się, że z tej ilości około 90 % może być użyte w pierwszym nalocie. Stanowi to około 1600 samolotów różnych typów.

Główne siły omawianego lotnictwa bazują obecnie na terenie NRF, w pasie położonym w odległości około 150-250 km od granicy NRD. Około 30 % lotnictwa bazuje na terenie Wielkiej Brytanii i na lotniskowcach na Morzu Północnym. Odległość lotnisk bazowania od zwalczanych obiektów pozwala na wykonanie nalotów na małej wysokości, co zwiększa prawdopodobieństwo uzyskania zaskoczenia, a stosowanie zakłóceń ograniczy możliwości obrony przeciwlotniczej strony napadniętej. Agresor nie musi przegrupowywać swojego lotnictwa, ani uzupełniać stanów oddziałów lotniczych przed rozpoczęciem agresji, co również w znacznym stopniu sprzyja uzyskaniu zaskoczenia. Pierwszy nalot może być wykonany z lotnisk zajmowanych w okresie pokoju, a zmiana lotnisk bazowania może nastąpić dopiero po wykonaniu pierwszych uderzeń. Lądowanie grup na nowych lotniskach po wykonaniu zadania w znacznym stopniu ograniczy skutki ewentualnego uderzenia odwetowego w wypadku, gdyby strona napadnięta była w stanie takie uderzenie wykonać.

Czas trwania pierwszego uderzenia wykonanego przez lotnictwo agresora /czas przebywania grup lotniczych agresora nad terenem NRD/ może być ograniczony w warunkach dziennych do ok. 40-60 minut. Mniej prawdopodobne będzie wykonanie pierwszego uderzenia w nocy, gdyż taki wariant wymagałby znacznego wydłużenia czasu trwania nalotu, a jednocześnie rezultaty uderzenia wykonywanego w warunkach nocnych byłyby znacznie mniejsze.

W wypadku uzyskania zaskoczenia przez lotnictwo agresora rezultaty pierwszego nalotu mogą być poważne. Jeżeli założymy, że każde lotnisko będzie atakowane przez około 15 samolotów, posterunek radiolokacyjny przez 8 samolotów, a dywizjon rakiet i artylerii przeciwlotniczej przez 12 samolotów /wykorzystanie lotnictwa przez agresora w pierwszym uderzeniu - tab. nr 4/

to w wyniku pierwszego uderzenia atakowane lotniska zostaną wyłączone z eksploatacji przynajmniej na kilka-kilkanaście godzin, straty w samolotach znajdujących się na atakowanych lotniskach będą wynosiły około 50-70 %, podobne straty poniosą atakowane dywizjony rakiet i artylerii przeciwlotniczej, a radiolokacyjny system wykrywania i naprowadzania środków obrony powietrznej może zostać sparaliżowany w około 50 % na cały okres trwania agresji.

Zakłada się, że około 30-50 % lotnictwa bazującego na terenie NRD może przetrwać pierwsze uderzenie agresora. Będą to przede wszystkim siły lotnictwa myśliwskiego, którym wysoki stopień gotowości umożliwi uczestniczenie w odpieraniu nalotu agresora. Siły te mogą być skierowane na lotniska PRL lub GDR, jeżeli ich lotniska macierzyste zostaną w tym czasie zniszczone. Ponadto na pewno ocalałe część sił różnych rodzajów lotnictwa /LM, LMB i LR/ znajdujących się na atakowanych lotniskach. Wyprowadzenie tych sił na nowe lotniska na terenie PRL lub GDR nie zawsze będzie możliwe bezpośrednio po pierwszym uderzeniu, ponieważ zniszczenie pasów startowych spowoduje czasowe zablokowanie bazujących tam samolotów.

Tak więc możliwości sił lotniczych, które przetrwają pierwsze uderzenie agresora będą bardzo ograniczone, ponieważ albo zostaną skierowane na lotniska poza granicami NRD, co odsunie je od terenu działań, albo będą czasowo zablokowane na lotniskach. Nie wykluczone, że pewna niewielka część sił pozostanie na lotniskach NRD i będzie mogła prowadzić działania, ponieważ jakieś lotniska nie zostaną zniszczone, lub stopień uszkodzenia pewnych lotnisk pozwoli na ich dalszą eksploatację. Jeżeli będą to siły lotnictwa myśliwskiego, skuteczność ich działań w zdecentralizowanym częściowo systemie obrony powietrznej będzie stosunkowo niewielka. Możliwości skutecznego wykorzystania innych rodzajów lotnictwa /LMB, LR/ będą zależały od sprawności systemów dowodzenia i łączności z wojskami, na korzyść których siły te będą wykonywały zadania. Należy liczyć się z tym, że agresor będzie dążył do zlikwidowania ocalałych sił lotniczych, zwłaszcza przejawiających aktywność. Osiągnięcie tego w warunkach panowania w powietrzu nie będzie trudne.

Straty w sprzęcie lotniczym i prawie krytyczna sytuacja lotnicza stwarzają lotnictwu strony napadniętej bardzo trudne warunki działań. W celu ich poprawienia należałoby rozpocząć od wyrównania stosunku sił w lotnictwie lub przynajmniej zmniejszenia dysproporcji, która nastąpi w wyniku szokującego uderzenia na lotniska i system obrony powietrznej. Ale sytuacja jaka wytworzy się po pierwszym uderzeniu agresora nie będzie sprzyjała możliwości wykonania takiego uderzenia odwetowego, które byłoby w stanie wyrównać stosunek sił w lotnictwie i upodobnić warunki działań lotnictwa obu stron.

Przedo wszystkim brak lotnisk w stanie eksploatacyjnym na terenie NRD oraz stała groźba nowych uderzeń na siły, które ocalały w pierwszym uderzeniu, a także na te siły, które ewentualnie mogłyby być szybko skierowane do rejonu agresji utrudniają koncentrację sił lotniczych, które byłyby zdolne skutecznie walczyć o inicjatywę w powietrzu. Wykorzystanie LMSz i LMB bazującego na lotniskach położonych na terenie FRG nie będzie możliwe, gdyż obiekty na terenie NRD znajdują się poza zasięgiem ich działania. Możliwe będzie jedynie wykorzystanie lotnictwa z lotnisk położonych na terenie zachodniej Czechosłowacji, przy założeniu, że lotniska te nie zostaną zatakowane przez agresora w pierwszym uderzeniu.

Największe możliwości szybkiego włączenia się do akcji zwalczania lotnictwa agresora na jego lotniskach posiadałoby w omawianej sytuacji lotnictwo bombowe. Możliwości te wynikają z dużego stosunkowo zasięgu działania bombowców, co praktycznie uniezależnia ten rodzaj lotnictwa od stanu lotnisk na terenie NRD. Należy jednak liczyć się z tym, że wysalczenie przewagi w lotnictwie siłami samych bombowców będzie praktycznie niemożliwe, ponieważ bombowce nie powinny wykonywać zadań w obszarze nasycenym środkami obrony powietrznej, a same nie są w stanie skutecznie ich obezwładniać. Wymagałoby to zbyt dużego zużycia sił bombowców, a rezultaty byłyby stosunkowo niewielkie.

Aby bombowce mogły skutecznie działać, niezbędne jest wcześniejsze obezwładnienie nieprzyjacielskiego systemu obrony powietrznej przy pomocy innych sił lotniczych. W przeciwnym wypadku bombowce będą narażone na bardzo duże straty, które

postawią pod znakiem zapytania opłacalność ich użycia. Obezwładnieniem środków obrony powietrznej na terenie NRF powinno zająć się przede wszystkim LMSz i LMB a także lotnictwo myśliwskie, ale jak już wspomniano wyżej, odpowiednie możliwości ze względu na zasięg działania będą miały jedynie oddziały tych rodzajów lotnictwa bazujące na terenie zachodniej Czechosłowacji. Ale i ich możliwości są ograniczone. Przy wykonywaniu lotów na małej wysokości i przy bazowaniu w odległości ok. 50-100 km od granicy z NRF będą mogły zwalczać obiekty na terenie NRF położone nie dalej jak 100-150 km od Czechosłowackiej granicy.

Na podstawie dotychczasowych rozważań można sformułować wnioski, że lotnictwo strony napadniętej nie byłoby w stanie nawiązać z lotnictwem agresora równorzędnej walki o przewagę w powietrzu, a tym samym nie byłoby w stanie wykonać jednego z najważniejszych zadań stawianych obecnie lotnictwu w operacji.

Agresor będzie dążył do utrzymania uzyskanego w wyniku pierwszego uderzenia stosunku sił w lotnictwie i przewagi sytuacyjnej w powietrzu aż do czasu osiągnięcia celów agresji. Gdyby cele agresji mogły być szybko osiągnięte /na przykład w ciągu 3 dni/, to przypuszczalnie sytuacja powietrzna nie uległaby większej zmianie, ponieważ byłby to zbyt krótki czas, aby strona napadnięta mogła odtworzyć zniszczoną sieć lotniskową na terenie objętym działaniami. Natomiast agresor mógłby z dużą swobodą wykorzystywać całą własną sieć lotniskową, łącznie z lotniskami położonymi na terenie NRF w pobliżu granicy NRD, z których przed wykonaniem pierwszego uderzenia nie mógł korzystać, aby nie dekonspirować swych agresywnych planów, a jednocześnie nie narażać własnego lotnictwa na ewentualne uderzenie uprzedzające. Zagrożenie tych lotnisk z powietrza po wyeliminowaniu z działań bazującego na terenie NRD lotnictwa strony napadniętej byłoby stosunkowo niewielkie, a korzystanie z nich przybliży lotnictwo agresora do rejonu działań.

Wojska lądowe i powietrzno-desantowe agresora rozpoczną prawdopodobnie działania równocześnie lub bezpośrednio po pierwszym zmasowanym uderzeniu lotniczym na lotniska i system obrony powietrznej. Wojska te początkowo będą korzystały z bezpośredniego wsparcia realizowanego przez organiczne lotnictwo

związków lądowych. Intensywne wsparcie wojsk lądowych w wykonaniu lotnictwa taktycznego rozpocznie się dopiero po odtworzeniu gotowości bojowej przez główne siły uczestniczące w pierwszym uderzeniu, a więc dopiero w 3-4 godziny po rozpoczęciu agresji. Jeżeli w tym czasie wojska lądowe strony napadniętej rozpoczną ruch, znajdą się pod silnym oddziaływaniem lotnictwa przeciwnika, podczas gdy same będą pozbawione zarówno wsparcia lotniczego, jak i osłony powietrznej.

W drugim nalocie agresor może użyć nie mniej jak 3/4 swego lotnictwa, a więc około 1200 samolotów, tym razem prawdopodobnie przede wszystkim na wojska w ruchu. Tymi siłami może zaatakować około 100 kompanii czołgów lub piechoty zmotywowanej /ewentualnie baterie artylerii/ zadając im około 20-30 % strat w sile żywej i sprzęcie.

Dalsze działania lotnictwa agresora będą się koncentrowały na zwalczaniu przegrupowujących się wojsk, w tym również wojsk podchodzących z za Odry /izolacja NRD na rz. Odra/.

Po stronie broniącej się na skuteczną pomoc ze strony własnego lotnictwa mogą w tym czasie liczyć jedynie wojska walczące na terenie NRD w odległości 100-150 km od granicy² PRL i CSRR, natomiast wojska walczące w pobliżu granicy NRF będą mogły być wspierane jedynie przez lotnictwo bombowe, najmniej przystosowane do wykonywania zadań bezpośredniego wsparcia wojsk lądowych. Tak więc w początkowym okresie trwania agresji /D1-D2/ wojska lądowe strony napadniętej walczyłyby w bardzo trudnych warunkach, w oderwaniu od własnego lotnictwa. W miarę przesuwania się frontu działań na wschód, a więc w miarę wchodzenia wojsk agresora w strefę zasięgu działań lotnictwa bazującego na terenie PRL stopniowo wzrastałby udział lotnictwa osłaniającego i wspierającego działania wojsk lądowych strony broniącej się.

Drugi wariant przewiduje wykorzystanie w agresji wyłącznie sił NRF. Jeśli chodzi o lotnictwo zaczepne, to obecnie agresor posiada około 550 samolotów typu F-104 G i G-91. Wydaje się, że w drugim wariantcie agresji rola lotnictwa nie będzie się różniła od roli przedstawionej w pierwszym wariantcie.

Przedo wszystkim cele jakie agresor wiąże z pierwszym uderzeniem lotniczym na lotniska i system obrony powietrznej najprawdopodobniej będą identyczne w obu wypadkach. Na pewno agresor nie zrezygnuje również z metody znacowanego, zaskakującego uderzenia lotniczego, jako elementu zapoczątkowującego agresję.

Jeżeli pozostawimy w mocy założoną w pierwszym wariancie ilość obiektów na terenie NRO podlegających zniszczeniu w pierwszym uderzeniu lotniczym, to okaże się, że posiadane przez agresora siły lotnicze są niewystarczające do zrealizowania celów pierwszego uderzenia. Ponieważ wydzielenie zbyt małych sił dla zwalczania poszczególnych obiektów groziłoby nieosiągnięciem zamierzonego celu, agresor w drugim wariancie musi albo użyć większych sił lotniczych niż siły, jakimi obecnie dysponuje NRP, albo zająć z lotnictwa część zadań przewidzianych dla niego w pierwszym wariancie, zlecając ich wykonanie innemu wykonawcy, na przykład grupom dywersyjnym.

Wydaje się, że przy pomocy takich grup mogłaby być zniszczona pewna część radiolokacyjnych posterunków, a także obozwardniona część naziemnych środków obrony powietrznej. Siły dywersji będą prawdopodobnie spełniać również określoną rolę w atakowaniu lotnisk, będzie to jednak rola pomocnicza, usługa w stosunku do działających głównego wykonawcy jakim przypuszczalnie będzie lotnictwo.

Tak więc agresor musi mieć w dyspozycji przynajmniej taką ilość lotnictwa, która zapewni mu jednoczesne zatakowanie założonych wcześniej 50 lotnisk na terenie NRO. Ponieważ trudno byłoby założyć, że wszystkie posterunki radiolokacyjne oraz naziemne środki obrony powietrznej będą mogły być zniszczone przez grupy dywersyjne, należy przypuszczać, że przynajmniej 50 % tych obiektów będzie zwalczane lotnictwem. Przypuszczalna ilość samolotów uczestniczących w pierwszym uderzeniu wyniesie więc:

- 50 lotnisk po 15 s-tów na lotnisko	- 750 s-tów;
- 10 post.r./lok.po 8 s-tów na posterunek	- 80 s-tów;
- 20 dywów rak.i art.plot po 12 s-tów	- 240 s-tów;
- 15 dowódstw po 8 s-tów na dowódstwo	- 120 s-tów;
- odwód	- 60 s-tów;

Razem 1250 s-tów.

Przy obecnym stanie posiadania 550 samolotów brak będzie agresorowi 700 samolotów. Należy przypuszczać, że brakującą ilość samolotów bez trudu otrzyma on od swoich sojuszników. Nie wykluczone, że te dodatkowe samoloty otrzymałyby tylko nowych pilotów z NRF, natomiast personel techniczny i obsługujący, podobnie jak i miejsce basowania, nie zmieniłyby się, w celu zamaskowania przygotowań do agresji.

Jeżeli cel pierwszego uderzenia lotniczego w drugim wariancie zostałby osiągnięty, dalsza sytuacja lotnicza byłaby podobna do opisanej w pierwszym wariancie.

W rozważaniach założono skład lotnictwa i dane taktyczne samolotów strony napadniętej przedstawione w tabelach nr 5, 6, 7. Z porównania sił lotniczych stron wynikają następujące wnioski:

1. W okresie poprzedzającym agresję strona napadnięta posiada nad agresorem przewagę ale tylko w ogólnej ilości samolotów. Przewaga ta wynosi 1,3:1.
2. W lotnictwie agresora 90 % stanowią samoloty zaczepne/LMB, LB/, a tylko 10 % - samoloty myśliwskie, natomiast w lotnictwie strony napadniętej 70 % stanowią samoloty myśliwskie, a tylko 30 % - samoloty przewidziane do działań zaczepnych.
3. W lotnictwie agresora większość samolotów ze względu na taktyczny promień działania jest w stanie oddziaływać na całą głębokość obszaru zamierzanej agresji, wykonując loty na małych wysokościach. Lotnictwo strony napadniętej /z wyjątkiem lotnictwa bombowego/ takich możliwości nie posiada.
4. Lotnictwo agresora posiada wielokrotną przewagę nad lotnictwem strony napadniętej w sferze bombowej i w artyleryjsko-rakietowym uzbrojeniu. Oznacza to, że lotnictwo agresora w porównaniu z lotnictwem strony przeciwnej wykona równorzędne zadania mniejszą ilością samolotów.
5. Większość lotnictwa zaczepnego agresora jest przystosowana do działań w trudnych warunkach atmosferycznych i w nocy, natomiast lotnictwo zaczepne strony napadniętej w większości takich możliwości nie posiada.

Załączniki:

1. Wykaz lotnictwa zachodniego NATO mogącego uczestniczyć w agresji /tabela nr 1/.
2. Wykaz lotnictwa zachodniego NATO z uwzględnieniem typu samolotów /tabela nr 2/.
3. Najważniejsze dane taktyczne samolotów ujętych w tabeli nr 2./tabela nr 3/.
4. Zakładane wykorzystanie lotnictwa przez agresora w pierwszym uderzeniu /tabela nr 4/.
5. Wykaz założonego lotnictwa państw Układu Warszawskiego bazującego w rejonie ewentualnej agresji /tabela nr 5/.
6. Wykaz założonego lotnictwa Układu Warszawskiego z uwzględnieniem typu samolotów /tabela nr 6/.
7. Najważniejsze dane taktyczne samolotów ujętych w tabeli nr 6 /tabela nr 7/.

Tabela nr 1

WYKAZ

LOTNICTWA ZACZEPNEGO NATO HOGACEGO UCZESTNICZYCH W AGRESJI

Państwo	Nazwa związku taktyczno- operacyjnego lotn.	Ilość samo- lotów	Uwagi
USA	3 AIF	225	stacjonuje na wys- pach brytyjskich
	17 AIF	225	stacjonuje w NRF
	Lotnictwo pokładowe na dwóch ZS/4 lotniskowce/	280	na Morzu Północnym
	R a z e m	730	
Wielka Bryta- nia	1 GLB	72	stacjonuje na wys- pach brytyjskich
	3 GLB	40	"-
	Brytyjskie siły powie- trzne w NRF	48	stacjonuje w NRF
	R a z e m	160	
Kanada	1 DTLM	108	
NRF	GL "Południe"	222	stacjonuje w NRF
	GL "Północ"	186	"-
	7 DL	50	"-
	Lotnictwo morskie	92	"-
	R a z e m	550	
Belgia	Taktyczne siły powie- trzne Belgii	122	stacjonują w Belgii
Holan- dia	Lotnictwo taktyczne Holandii	93	stacjonuje w Holan- dii
O G O Ł E M		1763	

Tabola nr 2

W Y K A Z

LOTNICTWA ZACZEPNEGO NATO Z UWZGLĘDNIENIEM TYPOW SAMOLOTÓW

Lp.	Typ samolotu	Ilość	% ogólnego stanu c-tych	salwa bombowa w tonach
1.	F-104G	598	34	807,3 ✓
2.	F-100D	225	13,5	742,5 ✓
3.	F-4C	150	8	750,0 ✓
4.	G-91	150	8	67,5
5.	F-34F	125	7,4	225,0 ✓
6.	Vulcan	88	5	336,0 ✓
7.	F-105	75	4	375,5 ✓
8.	Canberra	48	3	172,8 ✓
9.	Victor	24	1,5	108,0
10.	Sea Vixen /Sea Hawk/	280	15	308,0
R A Z E M		1763	100 %	3951,6

- 450
14

Uwagi:

1. Biorąc pod uwagę możliwości bojowe w zwalczaniu celów naziemnych LM GL "Północ" i "Południe" NRF /72 F-104G/ włączone je do lotnictwa uderzeniowego.
2. W składzie LM Brytyjskich Sił Powietrznych w NRF znajdują się 24 Lightning a w składzie Taktycznych Sił Powietrznych Belgii 32 F-104G. Lotnictwo taktyczne Holandii posiada tylko LM OPL w składzie 36 F-104G i 25 Hunter F-6.
3. LM w składzie 2 i 4 PTSP stanowi około 10 % ogólnej ilości samolotów.

Tabela nr 3

NAJWAŻNIEJSZE DANE TAKTYCZNE SAMOLOTÓW UJĘTYCH W TABELI Nr 2

Typ samo- lotu	Prędkość w km/godz.		Pułap w km		Taktyczny promień w km		Uzbrojenie	
	max.	podróż- na	Max.	Prak- tycz- ny	na II do 1000 m	na II 4000 m	Uda- wig w kg /max	Rakiety-artyleri-
Vulcan	1200	800	1900	-	-	4100	4500	-
Victor	1200	800	1900	-	-	4000	4500	-
F-4C	2500	850-950	30000	18000	800	1600	5000	3xBullpup i inne
Canberra	970	700	18000	-	1000	2000	3600	4x20
F-104G	2250	850-900	2500	18000	600	1200	1350	2xBullpup, 1xVul- can
F-105D	2200	850-900	15800	14500	750	1500	4500	4xBullpup, 1xVul- can
F-100D	1480	800-900	16500	15000	600	1300	3300	2xBullpup, 4x20
F-84F	1100	750	15000	13000	800	1600	1800	24x127; 6x12,7
G-71	1100	700-750	13000	12000	200	400	450	2xNord 5103; 2x30
Sea Vixen	1150	700-750	-	-	1000	-	1350	4xFirresbrook i 4x30
Sea Hawk	970	-	15200	-	1000	-	900	4x20

Tabela nr 4ZAKŁADANIE WYKORZYSTANIE LOTNICTWA PRZEZ AGRESORA
W PIERWSZYM UDERZENIU

Obiekty uderzeń	Ilość obiek- tów	Ilość s- tów na je- den obiekt	Kalkulacyjna ilość potrzebnych samolotów
Lotniska	50	15	750
Posterunki r/lok.	20	8	160
Dyony rakiet i artylerii plot	40	12	480
Dowództwa/sztaby/	15	8	120
Odwód			90
R A Z E M			1600

Tabela nr 5

W Y K A ZZALOZONEGO LOTNICTWA PAŃSTW UW BAZUJACEGO W REJONIE
EWENTUALNEJ AGRESJI

Państwo	Nazwa związku operacyjnego	Ilość samolotów	Uwagi
Polska	Jedna DLMSz AL	154	
	Jedna BLB AL	30	
	Jeden plasz Mar. Woj.	40	
	Dwie DLM AL	160	
	Trzy KOPK	400	
	R a z e m	784	
ZSRR	Trzy DLMB AL	360	Jedna DLM i jedna DLMB bazują na terytorium Polski, a pozostałe na terytorium NRD.
	Dwie DLM AL	240	
	Cztery DLM OPK	480	
	R a z e m	1080	
CSRS	Pięć plm OPK	200	
	Jedna DLMSz AL	120	
	R a z e m	320	
NRD	Dwie DLM OPK	240	
O G O Ł E M		2424	

Tabela nr 6

W Y K A Z

ZALOŻONEGO LOTNICTWA PAŃSTW UW Z UWZGLĘDNIENIEM TYPOW SAMOLOTÓW

Lp.	Typ samolotu	Ilość	% ogólnego stanu s-tów	Salwa bombowa w tonach
1.	SU-7	418	19 %	836
2.	Lin-6 ^{z/}	256	10 %	128
3.	MiG-21	818	33 %	-
4.	MiG-17 p ^{z/} /Lin-5p/	902 ^{xx}	37 %	-
5.	Iz-28	30	1 %	60
R A Z E M		2424	100 %	1024

Uwaga:

1. Za podstawę do wyliczeń przyjęto: w każdym pln Polski i CSRS znajduje się 1/3 MiG-21 i 2/3 MiG-17 /Lin-5, Lin-5p/, natomiast w pln ZSR - 1/3 MiG-17 i 2/3 MiG-21.
2. w DLMSz /P/ przyjęto 18 SU-7, w DLMSz /CSRS/ 40 SU-7, a DLMSz /R/ wyłącznie Su-7.

z/ w tym 80 MiG-17 z DLMSz /CSRS/.

xx/ w tym 50 % MiG-17 /Lin-5/.

НАТОВАЖИЛИШТА ДАНЕ ЗАВЕШТАНИЈА САНКЦИОНА ПУТНИЦИ И ТАБЕЛИ № 6

Табела № 2

Тип самолета	Фреквенција летова km/gods.	Пулза путника в д.	Плате, промена в km				Уккупно /лук/ в kg	в kg	Ракеты	Артиљерија
			на II 1000	на II 1000	на II 1000	на II 1000				
			без зд. дод.	со зд. дод.	без зд. дод.	со зд. дод.	без зд. дод.	со зд. дод.		
Ил-7	2200	19700	440	160	240	200	2000	1000	4к1 С-24 1уб	2к30
Ил-5б1а	1050	15500	140	260	200	300	500	200	4к8 С-5	1к37, 2к25
Ил-21	2175	19000	140	195	190	270	1000	1000	2к16 С-5 1уб	1к30
Ил-17ДБ/ Ил-5Д/ Ил-28	1121 900	15850 12500	140 -	260 450	200 -	300 640	500 3000	200 2000	-	3к25 4к23

III. ZALOŻENIA WYJŚCIOWE I OCENA MOŻLIWOŚCI OP

Dla obydwu wariantów przewidywanych działań nieprzyjaciela przyjmuje się, że na terytorium NRD istnieje rozwinięty system OP sił i środków stacjonujących tam wojsk operacyjnych /ZSRR/ oraz wojsk OPK /NRD/.

Ten złożony system /OPL i OPK/ jest elementem składowym zjednoczonego systemu OP państw Układu Warszawskiego i bezpośrednio współdziała z systemem OP PRL i CSRS.

Bezpośrednia styczność terytorium NRD z potencjalnym przeciwnikiem - NRF, rzutuje na strukturę organizacyjną i właściwości systemu OP NRD. System ten, nawet w okresie pokoju, ma cechy frontowego /operacyjnego/ systemu OP. Dominującą rolę odgrywa w nim stosunkowo duża ilość sił i środków OPL wojsk operacyjnych. Siły i środki OPK /NRD/ ugrupowane są w drugim rzucie i podporządkowane dowództwom /szefom/ OPL wojsk operacyjnych.

Skład sił i struktura organizacyjna systemu OP na obszarze NRD jest prawdopodobnie następująca:

- wojska radiotechniczne w sile około 20-25 RLP - zorganizowane w samodzielne bataliony i pułki wyposażone w nowoczesny sprzęt /P-12, P-15, P-35, P-14, PRW-5 i 11/ oraz zautomatyzowaną aparaturę "Wozduch-1p", w większości rozwinięte, tworzą ciągłe pole radiolokacyjne wykrywania i naprowadzania w zachodniej części terytorium NRD od wysokości 100 m, we wschodniej części od wysokości 300 m. Czas obiegu informacji między RLP a taktycznymi ośrodkami dowodzenia OP 1-2 min., między RLP a operacyjnymi ośrodkami 3-5 min. System naprowadzania lotnictwa myśliwskiego związany jest bezpośrednio z oddziałami i związkami taktycznymi lotnictwa myśliwskiego, umożliwia w skali związku taktycznego LM /DIM/ dokonywanie 12-36 jednoczesnych naprowadzeń. Oddziały i związki taktyczno artylerii przeciwlotniczej /rakietowej i lufowej/ korzystają z centralnej sieci powiadamiania, posiadając jednocześnie własne środki rozpoznania radiolokacyjnego.

Zakłada się, że na terytorium NRD istnieje system ko-
czujących RLP w sile około 10 % całości sił WRT oraz tzw.
skryty rozwinięty system radiolokacyjny w składzie około
10-15 % sił WRT.

Prawdopodobnie poważnym uzupełnieniem naziemnego radio-
lokacyjnego systemu wykrywania w NRD jest system radiolo-
kacyjnego wykrywania z powietrza, zainstalowany na samole-
tach dozoru radiolokacyjnego, o zasięgu aparatury wykry-
wania 200-400 km. Samoloty takie mogą okresowo dyżurować
w powietrzu na zagrożonych kierunkach i przekazywać infor-
macje o sytuacji w powietrzu w centralnej sieci powiadamia-
nia oraz spełniać rolę punktów naprowadzania lotnictwa
myśliwskiego.

- Artyleria przeciwlotnicza, raketowa, w sile około 33 dy-
wizjonów ogniowych /razem około 200 wyrzutni/, w większo-
ści średniego zasięgu, zorganizowana w pułki i dywizje two-
rzy obiektowo-strefową obronę wzdłuż północnych, zachod-
nich i południowych granic terytorium NRD oraz obiektową
obronę Berlina, Lipska i Drezna. Są to zarówno dywizjony
raket OPK NRD, jak i rakiety wojsk lądowych szczebla ope-
racyjnego /głównie ZSRR/.

Obronę obiektową wzmacnia około 7-miu pułków /250 dział/
konwencjonalnej artylerii przeciwlotniczej OPK NRD rozwi-
niętych na stanowiskach, pełniących nieprzerwanie dyżury
bojowe i włączonych w jednolity system dowodzenia OP tego
obszaru.

Zakłada się, że w okresie podwyższonej gotowości bojowej
zostaną włączone w system OP również pułki artylerii prze-
ciwlotniczej związków taktycznych i operacyjnych wojsk lą-
dowych Armii Radzieckiej i Ludowej Armii NRD, których ilość
przyjęto na 35, z około 840 działami różnych kalibrów oraz
pododdziały samobieżnych armat przeciwlotniczych /ZSU-57-2
i ZSU-23-4/ w ilości około 400 dział oraz, że artyleria
ta posiada przygotowane stanowiska ogniowe, które na okre-
ślony sygnał może zająć w czasie 1-3 godziny.

- lotnictwo myśliwskie w sile około 20 pułków lotnictwa myśliwskiego /ok. 800 samolotów/ wchodzących w skład dwóch korpusów lotnictwa myśliwskiego i Armii lotniczej /ZSRR/ oraz dwóch dywizji OPK /NRD/, bazuje na 20-25 lotniskach na całym terytorium NRD tworząc przypuszczalnie dwa rzuty operacyjne. W pierwszym rzucie około 10-12 plm /tylko ZSRR/, w drugim rzucie 8-10 plm, w tym 6 plm OPK NRD. Z rozmieszczenia lotnictwa myśliwskiego można przypuszczać, że główny wysiłek OP /LM/ skupiony jest w południowej części terytorium NRD.

Przyjmuje się, że każdy pułk lotnictwa myśliwskiego /radz. i niem./ posiada około 40 samolotów, z tego około 2/3 typu MiG-21 i 1/3 MiG-17.

Piloci w większości I-szej i II-giej klasy. Piloci III-ciej klasy mogą znajdować się w plm OPK NRD. Stan ilościowy pilotów LM nie mniejszy niż 1000.

- wojska przeciwdziałania radio-elektronicznego

Przewiduje się, że na terytorium NRD może być rozmieszczone do dwóch batalionów przeciwdziałania radiowego i pułk przeciwdziałania radiowego oraz do trzech batalionów przeciwdziałania radioelektronicznego. Większość tych sił podporządkowana jest szefom OPL związków operacyjnych I-go rzutu.

Siły te mogą mieć następujące możliwości:

a/ zakłócenia łączności radiowej:

- w zakresie KF - 108-162 częstotliwości;

- w zakresie UKF-, 126-216 częstotliwości;

b/ zakłócania rcb - 81-243 w zależności od sposobu nalotu i częstotliwości pracy.

Ogólnie można stwierdzić, że są to siły niewielkie, o stosunkowo małych możliwościach.

Organizacyjnie można przyjąć, że terytorium NRD podzielone jest na dwa rejony OP o znaczeniu operacyjno-taktycznym: północny /łącznie z Berlinem/ i południowy. Każdy z nich posiada ośrodek dowodzenia /SD/ przeznaczony do kierowania działaniami bojowymi związków taktycznych LM i artylerii plot w odpowiednich strefach.

Całością sił OP na terytorium NRD dowodzi Centralne Stanowisko Dowodzenia OPK - ośrodek dowodzenia szczebla operacyjnego, któremu podlegają rejonowe ośrodki dowodzenia szczebla operacyjno-taktycznego.

Położenie geograficzne terytorium NRD oraz charakter rozwiniętej na nim OP pozwala zakładać wysoki stan gotowości bojowej wojsk OP, a szczególnie wojsk tzw. pierwszego rzutu operacyjnego. Można zatem przyjąć, że w warunkach napiętej sytuacji politycznej z zasady powodującej wprowadzenie tzw. "stanu podwyższonej gotowości bojowej wojsk", wojska OP na terytorium NRD będą znajdowały się w stanie "pogetowia bojowego", to znaczy, że:

- całość wojsk radiotechnicznych będzie poniżej tzw. ostrodyżury, śledzić ciągle przestrzeń powietrzną minimum jedną stacją radiolokacyjną na każdym RLP, z możliwością włączenia pozostałych stacji w ciągu 3-5 minut, 1-3 samoloty dozora radiolokacyjnego będą ciągle w powietrzu;
 - we wszystkich jednostkach artylerii raketowej oraz artylerii lufowej OPK 50 % sił będzie znajdowało się w gotowości bojowej nr 1, pozostałe w gotowości bojowej nr 2, z możliwością przejścia w gotowość nr 1 w ciągu 20-30 minut. Można przypuszczać, że w "okresie podwyższonej gotowości bojowej wojsk" 50 % artylerii przeciwlotniczej wojsk operacyjnych będzie znajdować się w gotowości bojowej nr 1 na przygotowanych stanowiskach ogniowych w rejonach dyslokacji tych związków. Pozostałe 50 % może osiągnąć gotowość nr 1 po 60-90 minutach;
 - lotnictwo myśliwskie, na lotniskach stałych /okresu pokojowego/ będzie posiadało minimum jeden klucz samolotów w gotowości bojowej nr 1 /w nocy parę/, eskadrę w gotowości bojowej nr 2 /w nocy klucz/, pozostałe siły w gotowości bojowej nr 3.
Średni czas startu samolotów myśliwskich /dla grupy paraklucz/:
- z gotowości bojowej nr 1 - 4-6 minut;
 - z gotowości bojowej nr 2 - 10-15 minut;
 - z gotowości bojowej nr 3 - 20-40 minut.

Nie przewiduje się w tym okresie rozbrojenia sił III na lotniska zapasowe. Należy przewidywać natomiast uruchomienie KŁZ na wszystkich lotniskach, a nawet odcinkach autostrad przygotowanych do startów i lądowań samolotów;

- w gotowości bojowej nr 1 i 2 będą znajdowały się pododdziały i oddziały przeciwdziałania radioelektronicznego.

Można przewidywać, że w ramach istniejących porozumień, na korzyść systemu OP NRD może działać część lotnictwa myśliwskiego GPK i LO PRL oraz CSRS. W pierwszym dniu działań może być wykorzystane około czterech pułków lotnictwa myśliwskiego GPK PRL przede wszystkim do osłony rubieży za. Odry oraz w rejonach przygranicznych około 3-ech plm CSRS. W następnych dniach mogą być także wykorzystane do działań na terytorium NRD dwie DLM LO PRL.

Ogólna ilość sił i środków OP na terytorium NRD:

WRT - 20-25 RLP - około 60-100 RLS, kilka samolotów dozoru radiolokacyjnego;

Rakiet przeciwlotniczych: 33 dywizjony rakiet /200 wyrzutni, w tym 70-80 % średniego zasięgu i do 30 % małego zasięgu/.

Artyleria przeciwlotnicza: 42 pułki /około 1100 dział różnego kalibru/ oraz około 70 pododdziałów samobieżnych armat przeciwlotniczych /około 400 armat/.

Lotnictwo myśliwskie - 20 plm - 800 samolotów.

WPR - 5 batalionów przeciwdziałania radiowego, 3 bataliony przeciwdziałania radioelektronicznego.

Przewiduje się, że realizację wariantu działań "NATO" nieprzyjaciel rozpocznie zaskakującym zmasowanym uderzeniem sił powietrznych na sieć lotniskową i środki systemu OP na całym terytorium NRD. Zakłada się, że uderzenie to wykona około 1500 samolotów taktycznych, w czasie 40-60 minut, w dzień, działając z różnych kierunków, w większości z małych wysokości.

Tego rodzaju zaskakujący nalot przeciwnika, zgodnie z założonymi wyżej możliwościami i stanem gotowości bojowej, może być wykryty /nawet w warunkach silnych zakłóceń radioelektronicznych/ przez samoloty dozoru radiolokacyjnego, w najgorszym wypadku na odległości 150-200 km tj. 10-12 min. przed ich dolotem do granicy państwowej NRD, a przez posterunki naziemne 40-50 km /tj. 3-5 min./.

Nie wykluczone jest także wczesne wykrycie /rozpoznanie/ startu tak dużej ilości samolotów przez środki rozpoznania radioelektronicznego.

Uwzględniając założony czas obiegu informacji oraz stany sił OP w poszczególnych gotowościach bojowych wojska OP w NRD do bezpośredniego zwalczania tego nalotu mogą uruchomić:

a/ lotnictwa myśliwskiego

- około 20 kluczy /80/ samolotów z gotowości bojowej nr 1;
- w związku z obojętnością przez nieprzyjaciela części sieci lotniskowej, nie więcej jak 50 % sił lotnictwa myśliwskiego I rzutu operacyjnego z gotowości bojowej nr 2, tj. około 5-6 eskadr - 60-72 samoloty i 75 % sił z II rzutu operacyjnego, tj. 6-8 eskadr - 72-96 samolotów;
- w nielicznych tylko wypadkach i na niewielu lotniskach można będzie uruchomić samoloty myśliwskie z gotowości bojowej nr 3;
- w sumie w zwalczaniu pierwszego nalotu może wziąć udział około 240-300 samolotów myśliwskich;

b/ rakiet i artylerii przeciwlotniczej

- około 100 wyrzutni rakiet plot znajdujących się w gotowości bojowej nr 1; pozostałe 100 wyrzutni może się włączyć do walki po około 20-30 minutach, a więc w sprzyjających okolicznościach dopiero pod koniec pierwszego uderzenia;
- około 42 pułków artylerii plot różnych kalibrów /670 dział/ oraz około 200 samobieźnych armat plot oddziałów ogólnowojskowych, zakładając że 50 % artylerii plot wojsk operacyjnych zajmie wcześniej stanowiska ogniowe. Pozostała ilość /około 620/ dział wszelkich typów nie będąca w gotowości bojowej nr 1 nie weźmie udziału w zwalczaniu pierwszego nalotu i może być włączona do walki po około 60-90 minutach.

Siły te, ilościowo nie małe, są jednak zdecydowanie niewystarczające, aby odeprzeć lub w znacznym stopniu dezorganizować tak potężny, zmasowany i zaskakujący nalot przeciwnika.

Należy przewidywać także, że rezultaty ich działań będą znacznie mniejsze od kalkulacyjnych /teoretycznych/, ponieważ:

- działania będą prowadzone najprawdopodobniej w warunkach silnych zakłóceń radioelektronicznych;
- na potęgą w zasadzie jednorazową falę sił nalotu, wojska OP będą oddziaływały stosunkowo niewielkimi grupami w miarę ich uruchamiania;
- działania będą prowadzone jednocześnie na wielu kierunkach z równoczesnym niszczeniem przez nieprzyjaciela systemu radiolokacyjnego, dowodzenia oraz wszystkich czynnych środków OP na lotniskach, wyrzutniach i stanowiskach ogniowych; pogarszając sukcesywnie warunki działania systemu OP;
- większość sił nalotu będzie wykonywała lot na minimalnych pułapach, na których 70-80 % rakiet przeciwlotniczych będzie bezradne, a skuteczność znacznej części innych środków OP jest najniższa.

Pozostałe, nieuruchomione siły i środki OP/ponad 50 %/, praktycznie bezużyteczne w czasie odpięcia pierwszego zmasowanego nalotu, w rezultacie działań nieprzyjaciela mogą być w większości zniszczone lub obeszadnione na okres od kilku godzin do kilku dni.

Należy zatem przewidywać, że po pierwszym nalocie, którego przy założonych warunkach zaszkodzenia nie można skutecznie odeprzeć, system OP WRD może być w poważnym stopniu dezorganizowany i odtworzenie jego w krótkim czasie może napotkać na poważne trudności.

Wydaje się, że stosunkowo łatwo można będzie odtworzyć część zniszczonego systemu radiolokacyjnego uruchamiając koczujące RLP oraz zamaskowane/skryte/RLP. Na bazie odtworzonego systemu radiolokacyjnego można będzie uruchomić zapasowe stanowiska dowodzenia.

Nie zdoła się jednak w krótkim czasie uzupełnić /lub wyremontować/ 40-50 % obeszadnionych środków artylerii rakietowej. Z środków artyleryjskich podstawową siłą pozostanie zatem artyleria lufowa OP i artyleria przeciwlotnicza związków taktycznych i operacyjnych.

Najtrudniejszą sytuację będzie przeżywało lotnictwo myśliwskie posiadając po uderzeniach na lotniska i powstałych stratach w walkach powietrznych nie więcej jak 50 % sprzętu bojowego.

Część tego sprzętu będzie się znajdowała na zablokowanych lotniskach, a część biorąca udział w zwalczaniu pierwszego nalotu będzie rozrzucona po różnych lotniskach zapasowych /może nawet w PRL i CSRS/ w związku z niemożliwością wylądowania na zablokowanych lotniskach własnych.

W takiej sytuacji nie można liczyć, aby ocalałe siły OP mogły skutecznie przeciwstawić się kolejnym nalotom przeciwnika nawet znacznie mniejszym od pierwszego.

Wydaje się, że przeciwnik korzystając z takiej sytuacji będzie się starał wykonać w krótkim czasie kolejne naloty na te same obiekty /na przykład system lotnisk i obiektów OP/ co ułatwi mu całkowite sparaliżowanie systemu OP NRD.

Podobna sytuacja OP na terytorium NRD może się kształtować w wypadku realizacji przez przeciwnika założonego wariantu działań "NRF". W wariantcie tym przeciwnik w pierwszym zmasowanym nalocie może użyć około 1200 samolotów, a więc niewiele mniej niż w wariantcie "NATO". Warunki zaskoczenia w zasadzie pozostaną bez zmian. Nie zakłada się także zmian w charakterze nalotu oraz obiektach uderzeń. Przeciwno siłom pierwszego nalotu przeciwnika strona napadnięta jest w stanie uruchomić te same siły co w wariantcie "NATO". Można zatem oczekiwać podobnych rezultatów działań.

W związku z mniejszą ilością sił w pierwszym nalocie według wariantu "NRF" /250 samolotów/ należy przede wszystkim oczekiwać mniejszych strat w środkach OP znajdujących się na ziemi. Jest jednak wątpliwe, aby po pierwszym nalocie system OP NRD przedstawiał sobą siłę, z którą w poważnym stopniu musiałby się liczyć przeciwnik.

Wydaje się, że w założonych warunkach pierwszych, zaskakujących nalotów wykonanych w obydwu przewidywanych wariantach, działania LM sąsiednich systemów OP na korzyść OP NRD w niewielkim tylko stopniu mogły by poprawić sytuację w rejonach wschodniej granicy NRD.

W N I O S K I

1. Z powyższych rozważań wynika, że w obydwu wariantach działań nieprzyjaciela "NATO" i "NRF" założony według naszych kryteriów oceny potężny system OP NRD może być zaskoczony i w poważnym stopniu obozwładniony.

Nie wydaje się także możliwym szybko odtworzenie czynnych środków OP, a szczególnie sił LM, ponieważ większość lotniok będzie niszczone/lub sablowkowana/, a remont ich w warunkach swobody działań nieprzyjaciela będzie wręcz niemożliwy. Pozostaje zatem, możliwa do realizacji, alternatywa szybkiego odtworzenia sił artylerii rakietowej /możliwie różnorodnej/ i na niej oparcie całego systemu OP terytorium NRD. W rozważaniach nad tą trudną sytuacją wysuwa się propozycja wykorzystania do osłony terytorium NRD lotnictwa myśliwskiego bazującego na terytorium PRL i GDR. Szerza realizacja tej propozycji jest jednak niemożliwa przede wszystkim ze względu na niewielki taktyczny promień działania naszego lotnictwa myśliwskiego, a szczególnie w działaniach na małych wysokościach.

Sytuacja ta zmusza jednocześnie do rewizji dotychczasowych twierdzeń, że taktyczny promień działania naszych samolotów myśliwskich LO i OFL jest wystarczający i zwiększenie jego jest zbędne.

2. Z prowadzonych rozważań wynika fakt, że w warunkach zaskoczenia strona napadnięta nie zdąży uruchomić dużej części lotnictwa myśliwskiego i nieprzyjaciel może niszczyć je na ziemi. Powstaje zatem pytanie, czy celowa jest koncentracja tak dużej ilości sił LM w rejonie bezpośrednio graniczącym z przeciwnikiem?
3. Ponieważ element zaskoczenia i wynikające stąd konsekwencje wysuwa się na plan pierwszy niniejszego opracowania, mimo zakładanych wysokich stopni gotowości bojowej wojsk OP, wynika konieczność rozważenia dalszego podnoszenia gotowości bojowej wojsk. Większa ilość wojsk w gotowości nr 1 i 2 umożliwiłaby uruchomienie ich już do odparcia pierwszego uderzenia. Wydaje się, że w LM jest to mało prawdopodobne, natomiast w jednostkach rakietowych jest to możliwe.
4. Aby przeciwstawić się nalotom na małych wysokościach należałoby położyć większy nacisk na zwiększenie ilości rakiet przeciwlotniczych przystosowanych do walki z takimi właśnie celami. Aktualny stan rzeczy wydaje się być niezadawalający.

5. Ogólnie można stwierdzić, że łącznie z ciągłym doskonaleniem systemu OP nie można rezygnować z posiadania i rozwijania powietrznych sił uderzeniowych, które jako formacja OP mogą przyczynić się wydatnie do zniszczenia powietrznych sił uderzeniowych przeciwnika na ziemi.

IV. OGÓLNA SYTUACJA I PORÓWNIANIA SIŁ LĄDOWYCH STRON

1. Wariant I - "NATO"

Z danych zawartych w Biuletynie Wywiadowczym wynika, że na 1.01.1967 r. większość związków wchodzących w skład sił zbrojnych NATO jest ukończona do 75-90 % stanu wojennego, z wyjątkiem sił amerykańskich, które już obecnie mają pełne stany wojenne^{x/}. Oznacza to, że niezależnie od możliwości uzupełnienia stanów osobowych i uzbrojenia, siły lądowe wojsk znajdujących się w Europie zachodniej są w stanie przejść do działań wojennych w sposób zorganizowany bez większych uzupełnień.

Zgodnie z obecnie przyjmowanymi koncepcjami NATO, zakłada się, że dla potrzeb początkowego okresu wojny niezbędne jest posiadanie na środkowo-europejskim TDW co najmniej 30 dywizji. Aktualnie znajduje się w tym rejonie 26 związków taktycznych wliczając w to DPD NRF i garnizon Berlina zachodniego.

Wydaje się, że dowództwo NATO będzie mogło osiągnąć wymaganą ilość 30tu dywizji, nawet bez przeprowadzenia mobilizacji we wszystkich państwach paktu z wyjątkiem NRF.

Niemiecka Republika Federalna kontynuując politykę zapięcia w Europie może bowiem już w okresie pokojowym w sposób nie zwracający powszechnej uwagi, na przykład pod pozorem modernizacji uzbrojenia, zmobilizować 3 dywizje. Realność tego przedsięwzięcia potwierdzają następujące dane. NRF dysponuje obecnie 600 tys. przeszkolonych rezerwistów. Powołanie minimalnej części tych ludzi zapewnia w pełni zmobilizowanie w/w ilości dywizji.

Obecnie trwa proces przetransformowania związków i oddziałów broni pancernej i artylerii. Między innymi wprowadza się na wyposażenie dywizji około 1000 czołgów produkcji NRF - typu "Leopard"^{xxx/}. Taką samą ilość amerykańskich czołgów M-47 wycofuje się z uzbrojenia związków taktycznych wojsk operacyjnych. O ile nawet 25 % wycofanych czołgów - z uwagi na zużycie techniczne i inne przyczyny - nie nadaje się czasowo do eksploatacji, to można

x/ Biuletyn Wywiadowczy - "Połączone siły zbrojne paktu północno-atlantycznego i siły zbrojne państw kapitalistycznych według stanu na 1.01.1967 r." - Wyd. Sztab Gen. - Zarz. II - Warszawa - styczeń 1967 r.

xxx/ Do końca 1966 r. wprowadzono na uzbrojenie 700 czołgów, a przemyśl dostarcza do wojsk miesięcznie około 50 czołgów.

założyć, że pozostałe 750 czołgów może być wykorzystanych do 3-ech nowo-zmobilizowanych dywizji.

W wyniku przeprowadzenia gruntownej modernizacji sprzętu artylerii, znaczna jego ilość jest przekazywana jednostkom obrony terytorialnej. Wydaje się, że sprzętem artylerii zdejmowanym z uzbrojenia dziesięciu dywizji kadrowych można nie tylko zaspokoić potrzeby trzech mobilizowanych dywizji, lecz również poważną ilość tego sprzętu przekazać jednostkom wojsk terytorialnych.

Podobnie może przebiegać problem wyposażenia nowo-mobilizowanych dywizji w pozostały sprzęt bojowy.

Z powyższego wynika, że realizacja tego przedsięwzięcia może nie napotykać na poważniejsze trudności, a co więcej może nie być ujawniona na czas.

Dowództwo NATO zwraca szczególną uwagę na działania powietrzno-desantowe. W związku z tym w przewidywanej agresji należy się liczyć z użyciem znacznej ilości wojsk spadochronowych. Wydaje się realną możliwością wykorzystania w rozpatrywanych warunkach następujących związków powietrzno-desantowych:

- 1 DFD NRF;
- około dywizji powietrzno-desantowej, a co najmniej dwie brygady z 82 lub 101 DFD wchodzących w skład 18 KPD USA^{x/};
- 16 brytyjska DFD^{xx/};
- 1 belgijski pułk parakomandosów /w składzie trzech batalionów/^{xxx/}.

Wynika stąd, że wojska powietrzno-desantowe w planowanej agresji mogą stanowić w sumie siły rzędu około 2,5 dywizji.

Z przeprowadzonego rozumowania wynika również, że uwzględniając aktualny stan dywizji na środkowo-europejskim TDW /25/, możliwości mobilizacyjne NRF /3/ oraz możliwość użycia jednostek

x/ Obie dywizje znajdują się w pełnej gotowości bojowej na terenie USA. Ich przerzut może być dokonany bezpośrednio ze St. Zjedn. na teren NRD, względnie - pod pozorem ćwiczeń - z rejonów bliżej rozmieszczonych. Oddanie do dyspozycji NATO jednej z tych dywizji wydaje się możliwe.

xx/ 16 BFD znajduje się w zasadzie w gotowości do przerzutu. Transport powietrzny jest w stanie zapewnić lotnictwo sił zbrojnych Wielkiej Brytanii.

xxx/ 1 pułk parakomandosów jest w stanie osiągnąć gotowość do przerzutu po nieznacznym uzupełnieniu mobilizacyjnym. Jego przerzut zapewnia lotnictwo transportowe Belgii.

powietrzno-desantowych /2,5/ - państwa NATO mają realną możliwość użyć w ewentualnej agresji na NRF wymienioną na wstępie ilość 30-tu dywizji /25 dywizji kadrowych + 3 dywizje znobilizowane w NRF + 2,5 DPD = 30,5 dywizji/.

Z ugrupowania sił lądowych znajdujących się w środkowej części Europy Zachodniej wynika, że agresor chcąc ograniczyć do minimum manewr wojsk na terytorium NRF - dla uzyskania zaskoczenia - może zmniejszyć ilość dywizji użytych w początkowym uderzeniu do około 22-ch. Około 3 z 30-tu dywizji będących w jego dyspozycji może posiadać:

- do osłony granicy NRF z CSRS - 2 dywizje /np. 2 dywizje USA/
- w odwodach, które może użyć w kolejnych dniach agresji - 6 dywizji /np. 3 dywizje NRF kończące mobilizację, 1 holenderski KA, 1 belgijska DB/.

Aktualną ilość i jakość uzbrojenia sił NATO opracowano głównie na podstawie wspomnianego Biuletynu Wywiadowczego oraz przedstawiono w tabeli nr 1/na końcu rozdziału/.

Z danych zawartych w tabeli nr 1 oraz w Biuletynie Wywiadowczym wynika, że największą gotowość bojową posiadają jednostki USA. Nie ustępują im wiele pod tym względem jednostki Bundeswehry, a pod względem ogólnego potencjału militarnego poważnie je przewyższają, przede wszystkim :

- w stanach osobowych i ilości dywizji - dwukrotnie;
- w moździerzach i artylerii o 1,2;
- w czołgach o 1,4.

Przeprowadzana obecnie modernizacja sił lądowych NRF ma głównie na celu zwiększenie siły bojowej wojsk oraz wyposażenia ich w najbardziej nowoczesne uzbrojenie i sprzęt bojowy.

Szczególnie dużo uwagi poświęca się zwiększeniu siły ognia oraz ruchliwości czołgów. Nowowprowadzany sprzęt pancerny wyposażony jest w stabilizatory, dalmierze i urządzenia noktowizyjne. Umożliwia to prowadzenie ognia w ruchu zarówno w dzień, jak i w nocy.

Ze względu na to, że modernizacja sprzętu pancernego nie obejmuje wszystkich państw NATO, a ponadto nie zakończono jej również w NRF, sprzęt znajdujący się obecnie w poszczególnych

państwach ^{paktu} północno-atlantycznego jest w dużym stopniu zróżnicowany pod względem taktyczno-technicznym.

Jednostki amerykańskich sił lądowych w Europie wyposażone są w czołgi średnie wyprodukowane przez przemysł zbrojeniowy USA, a więc czołgi typu M-60, M-47 i M-48. Dwa ostatnie typy sprzętu pancernego znajdują się również na uzbrojeniu innych armii zachodnich, a między innymi NRF i Belgii. Jak już wspomniano, przemysł zachodniemiecki dostarcza Bundeswehrze nowoczesne czołgi "Leopard". Wojska lądowe Wielkiej Brytanii i Holandii dysponują z kolei czołgami brytyjskimi "Centurion".

Dane taktyczno-techniczne wymienionych czołgów przedstawia tabela nr 2 /podane na końcu rozdziału/.

Przedstawione w tabeli nr 2 różnice w taktyczno-technicznych właściwościach czołgów, mające znaczenie dla dalszych rozważań, dotyczą przede wszystkim takich wskaźników jak: uzbrojenie /siła ognia/, szybkość i zasięg działania po różnego rodzaju drogach oraz możliwość pokonywania przeszkód /ruchliwość/. Z porównania wymienionych wskaźników wynikają różne możliwości oddziałów i związków poszczególnych armii. I tak możliwości amerykańskich sił lądowych są znacznie zróżnicowane z uwagi na uzbrojenie czołgów w armaty 90 i 105 mm oraz zasięg wynoszący po drogach od 130 do 400 km.

Podobnie przedstawia się sprawa w siłach lądowych NRF. Czołgi M-47 i M-48 stanowią w sumie około 60 % czołgów znajdujących się w związkach taktycznych wojsk operacyjnych^{x/}. Około 40 % parku czołgowego w tych związkach stanowią czołgi "Leopard" charakteryzujące się - jak wynika z tabeli nr 2 - wysokimi właściwościami taktyczno-technicznymi. Czołgi tego typu posiada 1 korpus NRF stacjonujący w północnej części kraju.

Na podstawie danych o siłach zbrojnych NATO można przypuszczać, że podstawowe uzbrojenie 7 AP USA stanowią czołgi M-60 i M-48, natomiast w Bundeswehrze czołgi M-48 i "Leopard", które

x/ Plan przeobrażenia Bundeswehry przewiduje wycofanie z uzbrojenia sił lądowych do połowy 1968 r. czołgów typu M-47. Pozostałe jednostki pancerne i zmechanizowane prawdopodobnie przez pewien okres będą nadal miały na wyposażeniu amerykańskie czołgi typu M-48.

w zasadzie spełniają warunki z punktu widzenia potrzeb prowadzenia działań zaczepnych w wysokim tempie. Nieco słabszymi współczynnikami - w odniesieniu do ruchliwości - charakteryzują się czołgi brytyjskie "Centurion". Stąd 1 korpus brytyjski i 1 korpus holenderski dysponują znacznie niższymi możliwościami manewrowymi w porównaniu do związków amerykańskich i zachodnoniemieckich. W sposób wyraźny, w porównaniu do innych armii, ograniczone są możliwości sił lądowych Belgii. Technicznie zużyte i przestarzałe amerykańskie czołgi M-47 praktycznie są mało przydatne z taktycznego punktu widzenia.

Dla przeprowadzenia bardziej szczegółowej analizy należałoby dokonać próby porównania sprzętu pancernego, stanowiącego podstawowe uzbrojenie NATO i państw Układu Warszawskiego. Nie można tego jednak dokonać wobec braku aktualnych danych o nowoczesnych czołgach wojsk radzieckich stacjonujących w NRD /T-62/. W oparciu o ogólną, a zatem nie pełną wiedzę o rozwoju sprzętu pancernego w Związku Radzieckim oraz znajomość czołgów, które wyposażone jest nasze wojsko, można przyjąć, że pod wieloma względami sprzęt pancerzy armii Układu Warszawskiego przewyższa ten rodzaj sprzętu w armiach NATO.

Problem powyższy nie jest jednak najistotniejszy, gdyż:

- a/ w przyjętych ustaleniach wstępnych zakłada się możliwość uzyskania przez agresora dość dużego stopnia zaskoczenia z powietrza. Jak wynika z analizy tego problemu panowanie w powietrzu przez lotnictwo Zachodnich trwać może w ciągu całego przyjętego czasu trwania operacji mającej na celu oparcie NRD. Warunki te będą niewątpliwie rekompensowały w poważnym stopniu ujemne cechy sprzętu pancernego "Zachodnich".
- b/ Głębokość operacji sięgającej 250 km od granicy NRF nie wymaga zbyt dużego zasięgu wozów bojowych i w tym wypadku wskaźniki zasięgu w przeważającej ilości broni pancernej przeciwnika całkowicie spełniają wymagania.
- c/ Amerykańska i zachodnoniemiecka piechota zmotoryzowana wyposażona jest w około 6000 pływających, gąsienicowych transporterów opancerzonych M-113^{x/}. Transportery te są uzbrojone

x/ Do pododdziałów piechoty zmechanizowanej NRF wprowadzone ponad 2000 transporterów. Transportery te są wysoko oceniane przez ekspertów NRF.

w KM 12,7 mm oraz prawdopodobnie 20 mm działka, które mogą być użyte do zwalczania pojazdów opancerzonych. Współdziałanie tych transporterów z czołgami wzmacnia ogień piechoty i zapewnia jej ruchliwość na polu walki. Z kolci dużą siłą ognia oraz ruchliwością dysponuje artyleria samobieźna, która jest w stanie posuwać się w toku działań wraz z czołgami i piechotą zmechanizowaną. Oznacza to, że wyżej wymienione środki są w stanie - przy umiarkowanie zorganizowanym współdziałaniu - aniwelować braki niektórych starszych typów czołgów państw NATO.

Na uwagę zasługuje fakt, że w ostatnim okresie w artylerii polowej szeregu państw NATO, a szczególnie w 7 AP USA i Bundeswehrze zaszły poważne zmiany zwiększające tak możliwości ogniowe sprzętu, jak i skuteczność jego wykorzystania na polu walki^{x/}. Do nich zaliczyć należy przede wszystkim "usamobieżnienie i opancerzenie" artylerii polowej oraz możliwość prowadzenia ognia przez poważną ilość moździerzy bezpośrednio z transporterów opancerzonych, na których są zamocowane. Wydajność ogniowa sprzętu samobieźnego, przy równoczesnej automatyzacji /mechanizacji/ prac związanych z dowiązaniem topograficznym i przygotowaniem danych do prowadzenia ognia oraz umiarkowaną organizacją zaopatrzenia artylerii w amunicję, jest znacznie większa aniżeli sprzętu holowanego. Przy tego rodzaju sprzęcie artyleria jest w stanie nadążać za wojskami walczącymi w czołgach i transporterach opancerzonych. Ze względu na ruchliwość tego sprzętu, jest on -w stosunku do sprzętu holowanego - bardziej trudny do rozpoznania, a ponadto - z powodu opancerzenia - jego obezwładnienie zmusza do wydzielenia stosunkowo dużej ilości amunicji. Istnieje również możliwość jego "wyjścia" spod ognia przeciwnika.

x/ Między innymi wprowadzono na uzbrojenie 7 AP i Bundeswehry ponad 1200 samobieźnych 155 mm haubic, 175 mm armat i 203,2 mm haubic, co stanowi 80 % całej artylerii ciężkiej, jaka znajduje się w armiach stanowiących przedmiot studiów. Z tego w armii NRF znajduje się około 600 dział tego typu, tj. 85 % całej artylerii ciężkiej związków taktycznych. Poza tym wprowadzono na uzbrojenie ~~jeden~~ 1 KA brytyjskiego i 1 KA holenderskiego po dywizjonie amerykańskich armat 175 mm.

Skuteczność ognia artylerii zwiększono ponadto przez likwidację w dywizjach kadrowych 105 mm haubic i zastąpienie ich 155 mm haubicami, 175 mm armatami i 203,2 mm haubicami. Sprzęt ten posiada zasięg rzędu 18-32 km, a ponadto znacznie większe możliwości zwalczania celów okopanych oraz znajdujących się w czołgach i transporterach opancerzonych. Ma on także możliwość prowadzenia ognia jądrowego.

Wykorzystanie pełnych możliwości ogniowych artylerii zapewniono również przez poważne rozbudowanie organów rozpoznania oraz dowodzenia i kierowania ogniem. Praktycznie w każdej kompanii i batalionie pierwszego rzutu znajdują się posterunki artyleryjskie /punkty obserwacyjne/ na specjalnie przygotowanych transporterach, które składają "zapotrzebowanie" na ogień. W brygadzie /w dywizjonie/ znajdują się ośrodki kierowania ogniem, które z kolei to "zapotrzebowanie" realizują. Możliwości te potęguje rozbudowany powietrzny system rozpoznania i korygowania ogniem.

W tych warunkach ogień artylerii może być w maksymalny sposób wykorzystany.

Szczególne uwagi zwrócono również na artylerię do ognia na wprost /przeciwpancerną/. Nie tylko zwiększono jej ilość w związkach taktycznych, lecz również poprawiono jakość sprzętu. Oprócz udoskonalenia przeciwpancernych pocisków kierowanych wprowadzono na uzbrojenie samobieżne opancerzone działa pancerne o kalibrze 90 mm^{x/}. Oprócz tego wyposażono związki taktyczne w olbrzymią ilość /1500-2000 na dywizję/ granatników przeciwpancernych /pancerzownic/.

Innymi słowy należy się liczyć z faktem, że w dywizjach kadrowych państw NATO, a szczególnie NRF i USA działają będzie jakościowo nowy rodzaj artylerii.

x/ Do połowy bieżącego roku przemysł NRF miał dostarczyć 770 sztuk tych dział /dla jednostek zmechanizowanych i zmotoryzowanych/ oraz wyrzutni przeciwpancernych pocisków kierowanych zamontowanych na podwoziu dział samobieżnych /dla jednostek pancernych/.

W tych warunkach przedstawione ilościowo zestawienie sprzętu artylerii polowej - podane w tabelach nr 3 i 4 zwiększają niewątpliwie stosunek sił na korzyść "Zachodnich" w tym rodzaju wojsk.

Współczesne wojny, a tym bardziej rozpatrywane działania nie są do pomysłenia bez użycia w nich wojsk specjalnych i dywersyjno-rozpoznawczych. Nie ulega wątpliwości, że agresor w każdym wypadku masowo użyje na terytorium NRD siły wcześniej przygotowane do prowadzenia akcji o charakterze dywersyjnym i psychologicznym oraz do organizowania band zbrojnego podziemia, a także do działań przeciwpartyzanckich^{x/}. Należy sądzić, że agresor zrealizuje tego typu akcję na szeroką skalę z momentem rozpoczęcia wojny licząc z jednej strony na sprzyjające warunki demograficzne w NRD, a z drugiej na wytworzenie sytuacji, w której możliwe jest zawahanie się niezdecydowanej lub biornej części społeczeństwa. W tych warunkach grupy dywersyjno-rozpoznawcze mogą na terytorium NRD opóźniać manewr odwodów, niszczyć wyrzutnie rakiet przeciwlotniczych, dezorganizować system rozpoznania radiotelegraficznego oraz system naprowadzenia i dowodzenia, wskazywać własnemu lotnictwu opłacalne cele do uderzeń. Licząc się z poparciem określonej części społeczeństwa NRD dla agresora, należy mieć na uwadze, że działaniem dywersyjno-rozpoznawczym towarzyszyć będą akcje sabotażowe.

Aktualny stan sił specjalnego przeznaczenia i dywersyjno-rozpoznawczych przedstawia tabela nr 6/zamieszczona na końcu rozdziału/.

Z ogólnej ilości grup spec. i dywersyjno-rozpoznawczych/264-300 - patrz tabela nr 6/ agresor może wykorzystać do uderzenia na NRD ok. 2/3 sił, co stanowi około 200 drużyn

- - - - -

x/ Siły te są szkolone między innymi w oparciu o doświadczenia z ubiegłej wojny amerykańskich komandosów, brytyjskich rangersów i hitlerowskich brandenburszyków.

/grup/. Złożona sytuacja, w jakiej może nastąpić agresja, stwarza korzystne warunki współdziałania tych sił z operacyjnymi związkami lądowymi i lotnictwem, a z drugiej strony wymagać będzie poważnej ilości sił do ich niszczenia.

Agresor może ponadto środkami technicznymi prowadzić na terytorium NRF rozpoznanie i przeciwdziałanie radioelektroniczne. Grupy służby bezpieczeństwa znajdujące się w armiach NATO są w stanie prowadzić rozpoznanie radioelektroniczne na głębokość 200-300 km od linii demarkacyjnej na falach odbitych do 1000 m i więcej. Można stąd przyjąć, że rozpoznaniem radioelektronicznym prowadzonym na falach przyziemnych przeciwnik może objąć prawie cały obszar NRF.

Środki jednej grupy bezpieczeństwa /3 na terytorium NRF/ mogą śledzić pracę około 1200-1500 sieci i kierunków radiowych. W grupach tych znajdują się kompanie "A" przeznaczone do stosowania zakłóceń, w skład których wchodzi po trzy zespoły zakłóceń łączności radiowej. O możliwościach zakłóceń brak jest bliższych danych.

Wydaje się, że przeciwnik jest w stanie prowadzić rozpoznanie w całym zakresie fal radiowych wykorzystywanych przez wojska państw Układu Warszawskiego, równocześnie może on zakłócić większość środków wykrywania, naprowadzania i łączności radiowej^{x/}. Możliwości środków rozpoznania i przeciwdziałania radioelektronicznego strony Wschodniej są pod tym względem bardziej ograniczone.

Na porównanie możliwości obu walczących stron zezwala tabela ogólnego stosunku sił /tabela nr 4 zamieszczona na końcu rozdziału/. Opracowano ją na podstawie zestawienia sił lądowych Zachodnich i Wschodnich /patrz tabela nr 1 i nr 3/.

Z przedstawionych w tabeli nr 4 danych wynika, że Zachodni mają przewagę przede wszystkim w: stanie osobowym związków taktycznych, artylerii polowej oraz transporterach opancerzonych. Przewaga ta mieści się w granicach rzędu 1,5-1.

x/ W zakresie prowadzenia rozpoznania i przeciwdziałania radioelektronicznego przeciwnik z pewnością wykorzysta doświadczenia amerykańskie i armii Izraela.

Z kolei Wschodni mają przewagę w ilości związków taktycznych /głównie pancernych/ oraz w czołgach. Przewaga ta nieści się również w granicach rzędu 1,5+1. Oznacza to, że w wypadku gdy agresor skupi swoje zasadnicze siły na dwóch+trzech kierunkach głównego uderzenia, to ma możliwość osiągnąć w cyfrach bezwzględnych, a więc nie uwzględniających jakości sprzętu, taktyczny stosunek sił 3-4:1 na swoją korzyść. Jeżeli do tego uwzględnić warunki, w których prowadzona będzie operacja, działania wojsk powietrzno-desantowych oraz różnego rodzaju grup dywersyjnych, zbrojnego podziemia i środków radioelektronicznych, a ponadto uderzenia lotnictwa Zachodnich skierowanego w ramach II i III uderzenia głównie na związki pancerne Wschodnich, a także dane wynikające z różnicy jakości sprzętu, należy przypuszczać, że stosunek sił na wybranych przez Zachodnich kierunkach głównych uderzeń może być dla niego jeszcze korzystniejszy^{x/}.

Reasumując przeprowadzone w niniejszym punkcie rozważania należy stwierdzić, że z punktu widzenia sił lądowych możliwe jest przeprowadzenie przez państwa NATO operacji zaczepnej mającej na celu aneksję obszaru NRD, przy czym należy przypuszczać, iż agresor ma podstawę do tego, aby liczyć na jej powodzenie w krótkim okresie czasu /rzędu 3-ch dni/.

2. Wariant II - "NRF"

Rozpatrując możliwości NRF w tym wariantcie nie można przyjmować za podstawę do rozważań tylko tych jej sił lądowych, o których była mowa w uprzednim wariantcie. W tym wypadku należy bowiem założyć znaczny ilościowy wzrost tych sił. Wynika to z następujących przesłanek:

a/ Należy przypuszczać, że NRF dla osiągnięcia założonych celów agresji wzmocni potencjał militarny sił lądowych jeszcze przed dokonaniem agresji.

x/ Możliwości lotnictwa Zachodnich w II i III uderzeniu wzwalają na obezwładnienie rzędu 20-30 % sił i środków około 150-kompanii czołgów /piechoty zmotoryzowanej/ lub baterii artylerii.

Analizując możliwości mobilizacyjne sił lądowych Bundeswehry należy uwzględnić, oprócz czynników branych pod uwagę w wariantcie "NATO", że NRF nie naruszając podstawowej struktury gospodarki narodowej może powołać pod broń 6.232.000 obywateli. Wynika z tego, że mobilizacja z punktu widzenia potencjału ludzkiego nie stanowi dla Niemiec Zachodnich większego problemu. Trudno jest natomiast określić jakimi zapasami uzbrojenia i innego sprzętu wojskowego dysponuje obecnie Republika Federalna. Z dotychczasowej analizy tego problemu wynika, że sprzętu pancernego wystarczy prawdopodobnie dla czterech dywizji zmechanizowanych /1000 czołgów M-47 przypuszczalnie wycofanych ze związków taktycznych/ po wprowadzeniu na ich miejsce czołgów typu "Leopard". Szolgi te po dokonaniu remontu części z nich dowództwo Bundeswehry może w całości przeznaczyć do nowomobilizowanych dywizji/.

Rozpoczęta w 1965 r. i na szeroką skalę prowadzona modernizacja sprzętu i uzbrojenia w wojskach operacyjnych miała ułatwić rozwiązanie problemu wyposażenia jednostek obrony terytorialnej w broń i sprzęt bojowy. Dlatego też możliwe jest, że w tym wypadku mobilizowanie dalszych jednostek operacyjnych może się odbywać częściowo w oparciu o jednostki obrony terytorium kraju.

Niepośrodknią pomoc w sprzęcie i uzbrojeniu mogą Bundeswehrze okazać Amerykanie przede wszystkim dlatego, że podstawowy sprzęt wojenny znajdujący się obecnie na wyposażeniu sił lądowych NRF wyprodukowany został przez przemysł zbrojeniowy USA. Na tym sprzęcie wyszkolone zostały główne siły rezerw lądowych. Amerykanie zmagazynowali ponadto na terytorium NRF ciężki sprzęt i uzbrojenie dla dwóch dywizji /DFanc i DZ/. Sprzęt ten mogą oni przekazać dowództwu sił zbrojnych NRF.

Jak wiadomo przemysł motoryzacyjny NRF wydajnie pracuje na potrzeby Bundeswehry /zajmuje drugie miejsce w świecie/. W 35 fabrykach produkuje się miesięcznie 16.000 pojazdów mechanicznych różnych typów, z czego część przekazuje się na potrzeby armii. W wypadku mobilizacji przemysł motoryzacyjny może wielokrotnie zwiększyć ilość transportu dla potrzeb sił lądowych.

Biorąc powyższe pod uwagę należy przypuszczać, że Niemcy Zachodnie są w stanie zmobilizować w niezbyt długim okresie czasu około 6-ciu dywizji.

b/ Można sądzić, że w omawianym wariancie zadania obrony terytorium NRF przejmą na siebie w poważnej mierze wojska amerykańskie i brytyjskie. Sprzyja temu ugrupowanie tych wojsk w pasie nadgranicznym NRF z NRD i GDR. W rezultacie tego Bundeswehra może wykorzystać do agresji również określoną ilość jednostek obrony terytorium kraju i grup policji granicznej.

Obrona terytorium NRF już w czasie pokoju rozporządza jednostkami czynnymi /inżynieryjno-saperskimi i łączności/ oraz pododdziałami rezerwy /ochrony/. Przyjmuje się, że jednostki ochrony mogą być zmobilizowane w okresie podwyższonej gotowości bojowej. Podstawowymi pododdziałami bojowymi tych jednostek będą bataliony piechoty przeznaczone do patrolowania i ochrony obiektów oraz kompanie ochrony /na ogół powiatowym dowództwem ochrony mają podlegać cztery kompanie ochrony/.

Można przyjąć, że liczba przeszkolonych rezerwistów jednostek ochrony wynosi obecnie około 20.000 /w roku szkolnym 1967/1968 ma osiągnąć 30.000/. Wyposażenie, uzbrojenie i sprzęt tak dla batalionów, jak i kompanii ochrony są już przygotowane i znajdują się w magazynach.

- - - - -

k/ W batalionie piechoty występują trzy kompanie piechoty i kompania wsparcia /broni ciężkiej/. Na ich uzbrojeniu znajdują się nożdzierze 81 i 120 mm, lekkie działa oraz karabiny maszynowe. Sprzęt łączności radiowej i przewodowej tych batalionów jest analogiczny jak w batalionach Bundeswehry. Bataliony te są ponadto w pełni smotoryzowane, co zapewnia im dużą ruchliwość.

Na uzbrojeniu kompanii ochrony kraju, oprócz broni strzeleckiej mogą się znajdować środki przeciwpancerne /lekkie i ciężkie granatniki przeciwpancerne/. Stany kompanii wynoszą około 200 ludzi. Dwa plutony kompanii są całkowicie smotoryzowane, a dwa pozostałe tylko częściowo.

Jednostki te mają ^{prawdopodobnie} stosunkowo dużą wartość bojową, ponieważ składają się z dobrze wyszkolonych i uzbrojonych rezerwistów oraz mogą w bardzo krótkim okresie czasu osiągnąć pełną gotowość bojową.

Z charakterystyki jednostek ochrony kraju wynika, że obok stawianych im oficjalnie zadań, mogą one być użyte do innych celów. Wskazuje na to powoływanie do nich ludzi "pewnych" pod względem politycznym oraz dotychczasowy system szkolenia tych jednostek. W wypadku agresji nawet znaczna ilość tych jednostek może być użyta do działań na terytorium NRD.

Oceniając niniejszy wariant agresji należy zwrócić szczególną uwagę na możliwości prowadzenia przez Bundeswehrę działań specjalnych i dywersyjno-rozpoznawczych. Działania te są traktowane przez dowództwo zachodnio-niemieckie jako ważny element walki wszystkich rodzajów sił zbrojnych.

O możliwościach Bundeswehry w zakresie organizacji grup specjalnych i ~~dywersyjno-rozpoznawczych~~ świadczyć mogą następujące momenty:

- a/ Ministerstwo Obrony NRF sukcesywnie wysyła obserwatorów i doradców wojskowych do prawie wszystkich stref napięcia lub fozjonów konfliktów zbrojnych. Głównym ich zadaniem jest uogólnianie form i metod prowadzenia działań specjalnych^{2/}.
- b/ Począwszy od 1961 r. Bundeswehra wysyła swoich oficerów na przeszkolenie do amerykańskich i hiszpańskich ośrodków szkolenia wojsk specjalnego przeznaczenia. Po powrocie oficerowie ci stanowią kadre instruktorską oddziałów i ośrodków szkolenia specjalnego NRF. W ośrodkach szkoleniowych w Niemczech zachodnich szkoli się rocznie około 1500 instruktorów w zakresie działań specjalnych i dywersyjno-rozpoznawczych.

x/ W 1963 r. przewodniczący komisji obrony Bundestagu i grupa oficerów Bundeswehry śledzili w Angolii i Mozambiku metody prowadzenia działań specjalnych przez kolonizatorów portugalskich. W 1964 r. były minister obrony NRF Strauss przebywał na Tajwanie i w innych państwach Azji południowo-wschodniej, gdzie wielkimi interesował się również prowadzeniem działań specjalnych. Obserwatorzy zachodnio-niemieccy przebywają w Wietnamie południowym i prawdopodobnie obecni byli na Bliskim Wschodzie podczas czerwcowego konfliktu zbrojnego.

Systematycznie organizuje się również kursy dla oficerów, podoficerów, podchorążych i żołnierzy. Niektóre z tych kursów traktuje się jako obowiązkowe dla wszystkich oficerów liniowych do stopnia kapitana włącznie.

- c/ Zorganizowane pododdziały specjalne wyposaża się w uzbrojenie i sprzęt produkowany przez przemysł zbrojeniowy NRF. Organizację i zasady użycia tych pododdziałów sprawdza się podczas ćwiczeń i manewrów. W ćwiczeniu "Fallex 64" działania specjalne były prowadzone przez pododdziały Bundeswehry, policję graniczną oraz organizacje paramilitarne z wykorzystaniem transportu powietrznego do ich przerzutu.^{x/} W ćwiczeniach policji granicznej przerabiano między innymi sposoby przenikania przez granicę małych grup dywersyjnych i rozpoznawczych /w ubraniach cywilnych lub w mundurach Lądowej Armii NRD/.
- d/ W planowaniu działań specjalnych zwraca się szczególną uwagę na wykorzystanie odpowiednio przeszkolonych rezerwistów zamieszkałych w Berlinie Zachodnim.^{xx/}

Uwzględniając dotychczasowe rozumowanie należy sądzić, że Bundeswehra może do działań mających na celu aneksję NRD wydzielić następującą ilość sił lądowych:

- 7 kadrowych DZ;
- 3 kadrowe DPanc;
- 1 kadrową DPG;
- 6 dywizji zmobilizowanych;
- 1 DPD^{xxx/}

Razem 18 dywizji.

Z kolei wydaje się, że siły i środki Wschońskich będą analogiczne jak w poprzednim wariantcie.

Biorąc powyższe pod uwagę, należy przypuszczać, że ogólny stosunek sił w omawianym wariantcie będzie zbliżony do podanego w tabeli nr 5 /umieszczonej na koncu rozdziału/.

x/ Na wyposażeniu wojsk lądowych znajduje się 200 lekkich i 100 średnich śmigłowców transportowych. Śmigłowce te są w stanie przerzucić jednocześnie 1200 ludzi /śmigłowiec H-34 zabiera 12 osób/.

xx/ Według prasy NRD w latach 1962-1964 przewieziono z NRF do Berlina Zachodniego ponad 15.000 rezerwistów Bundeswehry.

xxx/ Należy przypuszczać, że DPD zostanie rozbudowana do około pięciu brygad.

Z ogólnego stosunku sił w wojskach lądowych w rozpatrywanym wariantcie /tabela nr 5/ wynika, że Wschodni mają nieznaczoną przewagę w stanie osobowym związków taktycznych oraz poważną w czołgach /2,4:1/. Wojska NWF mają z kolei przewagę w transporterach opancerzonych /rzędu 1,5-1,7:1/, przy równowadze artylerii polowej i przeciwlotniczej.

W wypadku skupienia zasadniczych sił na dwóch prawdopodobnych kierunkach głównego uderzenia agresor ma możliwość osiągnięcia taktycznego stosunku sił rzędu 2-3:1 na swoją korzyść, przy czym stosunek sił w czołgach będzie niższy aniżeli w pozostałych rodzajach wojsk. Agresor może liczyć na poprawienie tego stosunku w wypadku powodzenia zabiegów stosowanych w poprzednim wariantcie /wariant "NATO"/. Mimo stosowania tych przedsięwzięć agresor nie może jednak liczyć na osiągnięcie powodzenia w tak krótkim okresie czasu jak w poprzednim wariantcie.

Wydaje się, że w wypadku gdy NWF pod pozorem reorganizacji armii, ćwiczeń i t.p. przedsięwzięć zmobilizuje przed rozpoczęciem agresji około trzech a w 1-2 dniu jej trwania dodatkowo trzy dywizje - co założono w obliczeniach - nie można z punktu widzenia sił lądowych wykluczyć możliwości przeprowadzenia przez wojska NWF - przy poparciu pozostałych państw NATO - operacji zaczepnej mającej na celu aneksję obszaru NRD. Należy jednak przypuszczać, że agresor może liczyć na powodzenie działań w okresie dłuższym aniżeli w wariantcie "NATO" /rzędu 4-5 dni/.

Tabela nr 1

WYKAZ STANÓW OSOBOWYCH I WAŻNIJSZEGO UZBROJENIA ARMII NATO

Państwa	Stany Zjednoczone	Niemiecka Republika Federalna		W. Brytania	Belgia	Holandia	Razem		
		Actualny stan sił	Przybl. stan w trzech zmoibil. DZ				Sily NATO	Sily i środki do zmobilizowaniu z dywizji	
1	2	3	4	5	7	8	10	11	12
Stan osobowy	27018	197449	51888	103776	34996	30000	529212	242327	305225
DZ	4 ²	8 ⁴	3	6	2	2	15 ¹⁰	11	14
DPenc	2	3	-	-	-	-	5	3	3
DFD	1 ³	1	-	-	pułk parako-mandobów	-	2,5	1	1
Razem	7	12	3	6	3 1/3	2	22,5	15	18
Moździerze	800	1080	288	576	178	138	1929	1368	1656
Art. średnia	72	60	108 ⁵	216	88	60	346	168	276
Art. ciężka	626	720	54	108	56	20	1300	774	828
Wyrz. rakiet. t. w. A.	36	64	18	36	12	12	114	73	100
Wyrz. takt. - oper.	20	24	-	-	-	-	44	24	24
Wyrz. ppanc	249	566	156	312	84	-	821	722	878
Art. ppanc	983	926	258	516	68	123	1773	1184	1442
Czołgi lekkie	482	160	45	90	90	-	657	205	250
Czołgi średnie	1449	2466	678	1356	456	216	4467	3144	3824
Art. plot.	-	777	207	474	42	-	909	984	1191
Wyrz. plot / Nike i Hawk	504	432	-	-	120	120	1200	432	432
Transp. openc.	4134	7942	2124	4248	-	-	11365	10066	12200
Samoloty i śmigł.	1400	406	60	120	34	-	1706	466	526

Legenda:

1. Tylko w dywizjach /brygadach/.
2. Jedna ekwiwalentna. W siłach zbrojnych USA wykazano brygadę piechoty /w składzie trzech batalionów, która znajduje się w Berlinie Zachodnim/.
3. Przyjęto - przersucone do Europy bezpośrednio przed agresją, względnie po jej rozpoczęciu.
4. W tym jedna DPG.
5. Przyjęto - podstawowe uzbrojenie mobilizowanych dywizji /brygad/ stanowić będą czołgi i artyleria, które wycofane zostały z wojsk operacyjnych w wyniku modernizacji uzbrojenia. Z tego względu mobilizowane dywizje mogą przyjąć organizację artylerii brygadowej i dywizyjnej aktualną w NRF w latach 60-tych.
6. W siłach zbrojnych Wielkiej Brytanii wykazano siły i środki 1 KA , BGP w Berlinie Zachodnim, 16 BPD oraz 4 KBGP.
7. W tym 504 samochody pancerne.
8. W składzie 3-⁹ch batalionów.
9. W rubryce nr ~~10~~⁹ siły lądowe USA bez 2ch dywizji wydzielonych do osłony granicy NRF, siły Bundeswehry oraz 1 KA belgijskiego bez dywizji pozostającej w odwodzie. W rubryce 10 siły lądowe USA, NRF /łącznie z 3-ma zmobilizowanymi dywizjami/, Wielkiej Brytanii, Belgii i Holandii.
10. Jedna w Berlinie Zachodnim.

DANE TAKTYCZNO-TECHNICZNE CZŁONÓW PAŃSTW NATO

Nazwa /rok wprowadzenia na uzbrojenie	Ciężar bojowy /w t/	Max grub. pancerza /ka- wle- drubia	Uzbrojenie /lość dział kalib- ber	Jedn. ogni- dla dział	Predk. zas. po dro- gach	Moc siln. w KM	Pokojąca przeszkody		Na uzbrojeniu sił lądowych
							szor. rowu	ślęb. brodu ścian	
M-47/1952/	44,1	102	1-90	71	48	130	2,60	1,20	USA, NRF, Belgii
M-48/1956/2	46	120	1-90	60	45	310	2,60	1,20	USA, NRF
M-60/1953/	46,27	ok. 150	1-105	57	48	400	2,65	1,20	USA
"Leopard"/1965/	40		1-105	63	65	200-300	3,0	2,3	NRF
"Centurion"/1958	ok. 51		1-105	70	34	190			W. Brytania, Holandia

Uwagi:

1. W terenie 60 km.
2. Wyposażony jest w stabilizator.
3. Z dodatkowym zbiornikiem paliwa.

Tabela nr 3

STAN SIŁ LADOWYCH "Wschodnich"

Wyszczególnienie	Siły stacjonujące w NRD			Siły posiadające możliwość działania na terytorium NRD w 2-3 dniach			Ogółem
	ZSRR	NRD	PAZD	ZSRR	PHL	ICHS	
Stan osobowy/w typ/	200	62	262	27	43,2	31	353,2
DZ /DAG/	10	4	14	1	2	2	17
DPanc	10	2	12	1	2	1	16
DPD	-	-	-	1	1	-	2
Rozm. dywizji	20	6	26	3	5	3	37
Rokiet VT	36	3	45	-	6	6	57
Rokiet T	60	18	78	6	12	2	105
Rokiet OPL	144	90	234	-	24	24	282
Artyleria plot	640	450	1090	91	108	78	1357
Art. pol./ciezka/	528	120	648	24	36	36	864
Art. pol./srednia/	640	264	1104	84	132	150	1530
Młodzież	600	210	810	60	216	180	1275
PPK	60	118	578	24	32	82	776
Art. ppanc	516	138	654	30	118	103	911
Rozm. art. polowa	2344	850	3794	222	714	626	5356
Całki	5870	1800	7670	590	1048	745	10053
Transp. openc.	4020	1634	3854	402	1132	917	8305

Uwagi:

Ze względu na brak konkretnych danych dotyczących stanu ilościowego ludzi i sprzętu wojsk stacjonujących na terenie NRD oraz mających możliwość prowadzenia działań bojowych w tym rejonie w ciągu 2-3 dni od momentu rozpoczęcia konfliktu zbrojnego, oparto się na następujących materiałach:

1. Ilość, rodzaj i stan osobowy dywizji ZSRR stacjonujących w NRD i w Polsce przyjęte na podstawie tłumaczenia wykonanego przez Zarząd II Sztabu Generalnego na temat: "Porównanie sił zbrojnych głównych ugrupowań polityczno-wojskowych w latach 1966-1967" wyd. przez The Institute for Strategic Studies - London /str. 14/.

Dane dotyczące uzbrojenia i wyposażenia radzieckich związków taktycznych przyjęte na podstawie etatów ówczesnych.

Założono, że dywizje ZSRR na terenie NRD i Polski tworzą 3 armie wchodzące w skład Frontu.

2. Przyjęto, że stan osobowy dywizji NRD, Polski i CSRS jest analogiczny jak w ZSRR i w zaokrągleniu wynosi:

- DZ - 11.000 ludzi;
- BPanc - 9.000 ludzi;
- DFD /ZSRR/ - 7.000 ludzi;
- DFD /P/ - 3.200 ludzi.

3. Uzbrojenie i wyposażenie dywizji NRD wzięte z materiałów podanych w punkcie 1 - str. 24.

4. Ilościowy stan ludzi i sprzętu wojsk polskich i czechosłowackich wzięte zgodnie z polskimi etatami ćwiczebnymi.

5. Przyjęto, że w składzie wojsk polskich i czechosłowackich działać będą łącznie:

- dwie ABROT á 6 wyrzutni;
- dwa pułki rakiet przeciwlotniczych;
- dwie ABAA;
- dwa apappanc.

W związku z powyższym przedstawiony stan sił lądowych "Wschodnich" być może nie odzwierciedla stanu rzeczywistego.

Wydaje się, że stan ilościowy w radzieckich siłach zbrojnych stacjonujących w NRD i PRL, szczególnie jeśli chodzi o rakiety przeciwlotnicze, artylerię polową i przeciwlotniczą oraz transportery opancerzone jest w opracowaniu nieco заниzony w stosunku do rzeczywistego, a w pozostałych państwach być może nieco zawyżony.

Ten stan rzeczy uniemożliwia przeprowadzenie szczegółowej analizy taktycznego stosunku sił. Niemniej jednak autorzy niniejszych materiałów są przekonani, że występujące różnice w stosunku do stanu rzeczywistego nie będą aż tak duże, aby uniemożliwić przeprowadzenie studium operacyjno-strategicznego na założony na wstępie temat.

Przyjęcie w rubryce "stan osobowy" tylko tej ilości żołnierzy, którzy znajdują się w dywizjach pozwala ponadto - przy

analogicznym założeniu w stosunku do strony "Zachodniej" - na dokonanie bardziej realnego porównania aniżeli w wypadku liczenia wszystkich ludzi wchodzących w skład sił zbrojnych obu walczących stron.

Tabela nr 4

STOSUNEK SIŁ W WOJSKACH LĄDOWYCH
W WYPADKU ROZPOCZĘCIA AGRESJI PRZECZ PAŃSTWA NATO
WARIANT I - "NATO"

Wyszczególnienie	Siły posiadające możliwości wzięcia udziału w pierwszym dniu wojny i stacjonujące na terenie NRF ^{x/}			Siły posiadające możliwości wzięcia udziału w walce w ciągu 3 dni ^{xx/}		
	Zachodni	Wschodni	Stosunek sił	Zachodni	Wschodni	Stosunek sił
Stosunek sił /w tys./	329,7	262,0	1,25:1	459,1	363,2	1,3:1
DZ	15	14	1,1:1	23	19	1,2:1
DPanc	5	12	1:2,4	5	16	1:3,2
NRF	2,5	-	2,5:0	2,5	2	1,25:1
Razem dywizji	22,5	26	1:1,15	30,5	37	1:1,2
Wyrz. rakiet OT	44	45	1:1	44	57	1:1,3
Wyrz. rakiet T	114	78	1,5:1	154	105	1,5:1
Wyrz. rakiet OPL	1200	234	5,1:1	1200	282	4,25:1
Art. plot	909	1090	1:1,2	1134	1367	1:1,2
Art. polowa /ciężka/	1300	648	2:1	1548	864	1,8:1
Art. pol. /średnia/	346	1104	1:3,2	550	1530	1:2,8
Moździerze	1929	810	2,4:1	2690	1275	2,1:1
PPK	821	578	1,4:1	1055	776	1,35:1
Art. panc	1723	654	2,7:1	2436	911	2,7:1
Razem art. pol.	6169	3794	1,6:1	8279	5356	1,5:1
Czołgi	5124	7670	1:1,5	6590	10053	1:1,5
Transp. panc.	11365	5854	1,9:1	14925	8305	1,8:1

x/ Ze strony NATO nie liczone 2 dywizji USA, zmobilizowanych dywizji NRF, 1 KA /H/ i 1 dywizji belgijskiej.

xx/ W armii NRF liczone trzy dywizje zmobilizowane.

Tabela nr 5

STOSUNEK SIŁ W WOJSKACH LĄDOWYCH
W WYPADKU ROZPOCZĘCIA AGRESJI PRZEZ WOJSKA NRF

WARIANT II - "NRF"

Wyszczególnienie	Wojsk NRF i stacjonujących na terenie NRD ^{x/}			Siły posiadające możliwość wzięcia udziału w konflikcie/2-3 dni/ ^{xx/}		
	Zachodni	Wschodni	Stosunek sił	Zachodni	Wschodni	Stosunek sił
Stan osobowy /w tys./	249,3	262,0	1:1,05	305,2	363,2	1:1,2
DZ	11	14	1:1,3	14	19	1:1,4
DPanc	3	12	1:4	3	16	1:5,3
DPD	1	-	1:0	1	2	1:2
Razem dywizji	15	26	1:1,7	18	37	1:2
Wyrz. rakiet OT	24	45	1:1,9	24	57	1:2,4
Wyrz. rakiet T	72	78	1:1,1	100	105	1:1,05
Wyrz. rakiet OPL	432	234	1,8:1	432	282	1,5:1
Art. plot	984	1090	1:1,1	1191	1367	1:1,1
Art. pol. ciężka/	774	648	1,2:1	828	864	1:1,1
Art. pol. /średnia/	168	1104	1:6,6	276	1530	1:5,5
Moździerze	1368	810	1,7:1	1655	1275	1,3:1
PPK	722	578	1,2:1	878	776	1,1:1
Art. panc	1184	654	1,8:1	1442	911	1,6:1
Razem art. pol.	4216	3794	1,1:1	5080	5356	1:1,1
Czołgi	3349	7670	1:2,3	4074	10053	1:2,5
Transp. panc.	10066	5854	1,7:1	12200	8305	1,5:1

x/ W siłach zbrojnych NRF przyjęto dodatkowo 3 dywizje /zmobilizowane/.
xx/ W siłach zbrojnych NRF przyjęto dodatkowo nie 3, lecz 6 dywizji /zmobilizowane/.

SILY SPECJALNEGO PRZEZNACZENIA I DYWERSYJNO ROZPOZNAWCZE PAŃSTW NATO

Państwo	Stan aktualny Jednostki	Ilość drużyn /grup/	Możliwości uzupełnienia jednostek	Ilość drużyn /grup/	Razem		Uwagi
					drużyn spec.	grup rozp.- dywers.	
USA	10 GSP	48-60 ^x	6 GSP	24-30	72-90	20-24	x/Przyjęto 50% sił
NRF	Kd rozp. 5 i 7 KA	20-24	-	-	-	-	
	około GSP	24-48	-	-	24-48	-	Każda drużyna w składzie 7-10 żołnierzy.
	100, 200 i 300 komp. del. rozp.	30-36	Pododuz. dyw. z plech.; jedn. pdes. i org. paramilit.	60-70	-	90-106	
Wielka Brytania	1 pułk SAS k dyw. rozp. 1KA	24-48 10-12	- -	- -	24-48 -	10-12	Skład druż. 4-8 żołnierzy
Belgia	Batalion komandosów	24-48	-	-	24-48	-	
	komp. dyw.- rozp. 1 KA	10-12	-	-	-	10-12	
Holandia	komp. dyw.- rozp. 1 KA	10-12	-	-	-	10-12	
Razem		200-280	-	64-100	144-214	140-166	Ogółem 284-380

V. WYKORZYSTANIE MARYNARKI WOJENNEJ X STRON

/WARIANT I NATO/

Ustalenia ogólne dotyczące wykorzystania marynarki wojennej stron w działaniach wg pierwszego wariantu:

1. Siły nawodne, podwodne, lotnictwo-morskie, /pokładowe i bazowe/ oraz jednostki nadbrzeżne obu stron znajdują się w stanie podwyższonej gotowości bojowej.

Przy tym:

A/ Strona NATO:

- a/ rozwija w ramach ćwiczeń na akwenie wschodniego Atlantyku 2-3 Zespoły Uderzeniowych Lotniskowców, 1-2 Zespoły Lotniskowców Zwalczania Okrętów Podwodnych;
- b/ na akwenie Morza Północnego i w zachodniej części Bałtyku utrzymuje 12-16 grup okrętów bojowych po 2 niszczyciele i 2 deszerowce w każdej;
- c/ w portach Wielkiej Brytanii posiada w stanie gotowości środki transportowo-desantowe, przewidziano do przerzutu w 2-3 dnia wojny jedną brygadę piechoty;
- d/ wszystkie okręty Sił Uderzeniowych NWF zostają przebazowane z Morza Północnego do Zatoki Kilońskiej.

B/ Strona wschodnia

- a/ Pozostaje w miejscach stałego bazowania, mając siły uderzeniowe rozśrodkowane w rejonach stałych baz;
- b/ w ramach ćwiczeń przebazowuje się do rejonu Zatoki Pomorskiej jedną Brygadę Kutrów Rakiетowych i Torpedowych oraz 2-3 niszczyciele /z Floty Bałtyckiej ZSRR/.

2. Siły morskie obu stron znajdują się w warunkach aktualnej struktury organizacyjno-operacyjnej.

3. Dla celów kalkulacyjnych zakłada się wykorzystanie marynarki wojennej następujących państw:

A. po stronie NATO:

- wszystkie siły morskie NWF i DANII;
- część floty HOLANDII i WIELKIEJ BRYTANII;
- część sił Uderzeniowej Floty Atlantyku USA.

B. Po stronie wschodniej:

- siły Ludowej Marynarki NRD;
 - siły Floty Bałtyckiej ZSRR, bazujące na terytorium ~~XXXXXX~~ PRL i NRD;
 - część sił 8 Flotylli Obrony Wybrzeża Marynarki Wojennej PRL; - wszystkie wymienione siły w pierwszym dniu działań wojennych, oraz:
 - dodatkowe siły Floty Bałtyckiej ZSRR i Marynarki Wojennej PRL - w następnych dniach działań wojennych.
4. Strona zachodnia w każdym przypadku wykonuje uderzenia na siły i obiekty rozmieszczone na terytorium NRD oraz na okręty wschodnich, znajdujące się na wodach Zatoki Meklenburskiej i Kilońskiej.

Wariant II - NRF

1. Stany gotowości i struktura bazowania jak w wariantcie pierwszym.
2. Do działań przewiduje się:
 - a/ Po stronie zachodniej:
 - siły morskie NRF;
 - b/ Po stronie wschodniej:
 - siły Ludowej Marynarki NRD, siły radzieckiej Floty Bałtyckiej, bazujące na terytorium NRD i PRL oraz 8 Flotylli Obrony Wybrzeża Marynarki Wojennej PRL - w pierwszym dniu działań oraz dodatkowe siły Floty Bałtyckiej ZSRR i Marynarki Wojennej PRL - w następnych dniach.
3. Agresor wykonuje uderzenia wyłącznie na siły i obiekty rozmieszczone na terytorium NRD oraz na okręty wschodnich znajdujące się na wodach Zatoki Kilońskiej i Meklenburskiej.

Wariant nr 1

Treść: Aneksja NRD przez wydzielone siły NATO w toku wojny lokalnej.

1. Stan kalkulacyjny i ocena sił morskich stron

A. Strona zachodnia: /NATO/

Rola sił morskich stron w rozważanym konflikcie zbrojnym jest ściśle zdeterminowana przez przyjęte polityczne i wojskowe założenia ogólne do niniejszego studium operacyjnego oraz przez warunki sytuacji wojskowo-geograficznej.

Podstawą do rozważań jest ustalenie, iż aneksja NRD może się odbyć drogą błyskawicznej kampanii, trwającej tyle czasu, ile go potrzeba na dojście związków pancernych wojsk NATO do linii Odry - a więc około 3-4 dni. Aby działanie tego rodzaju miało powodzenie, wydeje się celowe prowadzić je w takich warunkach sytuacji, które nie doprowadziły do rozpoczęcia przegrupowania sił w skali operacyjno-strategicznej przez stronę wschodnią. Jeśli zważyć na podstawie powszechnej praktyki, że każda czynność związana z podejściem sił morskich bloku NATO do wód Bałtyku a nawet na Morze Północne powoduje kontrposunięcia strony wschodniej, to można się spodziewać, iż strona zachodnia może rozpocząć działania w takiej sytuacji na morzu, która nie stanowi ostatniego sygnału alarmowego dla wschodnich.

Ujmując ogólnie ten problem, taka sytuacja jest korzystniejsza dla strony zachodniej a to ze względu na małe odległości ich rejonów wyjściowych od wybrzeży NRD i właściwości taktyczno-techniczne uzbrojenia.

Konsekwencją przyjęcia tej koncepcji działań jest ustalenie, że do działania mogą być wykorzystane siły morskie NRF i DANIEL oraz te siły ich sojuszników, które tradycyjnie uczestniczą w ćwiczeniach na Morzu Północnym i na Bałtyku lub te, które ze względu na swój zasięg działania mogą być wykorzystane z odległych rejonów wyjściowych /Zespoły uderzeniowych lotniskowców/.
Mogą to być następujące siły:

Przynależność	Kategoria sił morskich	Rodzaj sprzętu	Kalkulacyjna ilość	Uwagi
NRF	Niszczyciele	Klasyczne	8	Na Bałtyku
Holandia	Niszczyciele	Klasyczne	3	Na Bałtyku
USA i WB	Niszczyciele	Klasyczne	8-12	Na Bałtyku
		Rakietowe OPL	4	Na Bałtyku
NRF	Dozorowce	Klasyczne	6	Na Bałtyku
Dania	Dozorowce	Klasyczne	8	Na Bałtyku
USA i WB	Dozorowce	Klasyczne	8-12	Na Bałtyku
		Rakietowe OPL	4	Na Bałtyku
NRF	Kutry torpedowe	Klasyczne	45	Na Bałtyku
Dania	Kutry torpedowe	Klasyczne	15	Na Bałtyku
NRF	Okrety podwodne	Klasyczne	9	Na Bałtyku
Dania	Okrety podwodne	Klasyczne	3	na Bałtyku
Holandia	Okrety podwodne	Klasyczne	3	Na Bałtyku
USA	Lotniskowce uderzeniowe	Klasyczny - jądrowy	4-6	Wschodni Atlantyk
USA	Lotniskowce	Klasyczne	2-4	" "

Łącznie do działań na akwenie zachodniego Bałtyku i Rejonu Przejściowego może być wykorzystane około:

- 19-23 niszczycieli klasycznych;
- 3-4 niszczycieli rakietowych OPL;
- 22-26 dozorców klasycznych;
- 4-6 dozorców rakietowych OPL;
- 10-15 okrętów podwodnych;
- 60 kutrów torpedowych;
- 1-2 Zespołów Uderzeniowych Lotniskowców z ogólną ilością 180-380 samolotów pokładowych /rejon manewrowania na Morzu Północnym/;
- 47 środków transportowo-desantowych, zdolnych do wysadzenia jednej brygady.

B. Strona wschodnia

W przypadku rozpoczęcia przez NATO działań z zaskoczenia, w pierwszym dniu w działaniach mogą być wykorzystane następujące siły morskie strony wschodniej:

Przynależność	Kategoria sił morskich	Rodzaj uzbrojenia	Kalkulacyjna ilość	Uwagi
Lądowa Maryn. NRD	Dozorowce	Klasyczne	4	
	Kutry rakietowe	Rakietowe	12	Po 4 rakiety
	Kutry torpedowe	Klasyczne	36	Po 2 rury
WMD-8 Floty Bałtyckiej ZSRR	Dozorowce	Klasyczne	6	
	Kutry rakietowe	Rakietowe	12	Po 4 rakiety
	Kutry torpedowe	Klasyczne	24	
	Scigacze OP		12	Po 2 rury
8 Flotylla Obrony Wy- brzeża MW PRL	Dozorowce	Klasyczne	3	Tylko jako dozór bazowy

W kontekście rozważanej problematyki można zaznaczyć, iż obecna struktura bazowania Marynarki Wojennej PRL nie stanowi konsekwencji określonej koncepcji operacyjno-strategicznej. Jest ona prosto następstwem zbiegu okoliczności takich jak:

- oddzielenie przedwojennej struktury bazowania dla której głównym kierunkiem zagrożenia przed II wojną światową był kierunek wschodni;
- nowe miejsce bazowania rozwinięto na zwróconym Polsce wybrzeżu Pomorza Zachodniego w istniejących portach handlowych Kołobrzeg i Swinoujście.

Struktura ta, rozwijana w ciągu 20 lat powojennych, przekształciła się w system bazowania mający porty wojenne usytuowane w miejscowościach kuracyjnych i będącym jednocześnie portami handlowymi /Gdynia, Hel, Kołobrzeg, Swinoujście/.

Powyższe miejsca bazowania same przez się mogą być obiektem zainteresowania lotnictwa nieprzyjaciela i nie stanowią wyrazu adekwatnego w stosunku do aktualnej sytuacji militarno-politycznej, gdyż wszystkie siły uderzeniowe są rozmieszczone w Zatoce Gdańskiej /Okoywie-Hel/, a więc w odległości 500-600 km od rubieży walki z siłami nawodnymi nieprzyjaciela.

W tym stanie rzeczy, można zakładać, że w przypadku zaskoczenia przez stronę zachodnią, w pierwszym dniu działań mogą być wykorzystane następujące siły Floty Bałtyckiej ZSRR i Lądowej Marynarki NRD:

- 8-10 dozowców;
- 18-24 kutry rakietowe, 4 rakiety o zasięgu 40-45 km;
- 56-62 kutry torpedowe - dwururowe;
- dywizja morskiego lotnictwa rakietowego dalekiego zasięgu /45 samolotów Tu-16/.

Siły te mogą być zwiększone o pewną ilość okrętów, które w przypadku podwyższonej gotowości mogą być skierowane do rejonu Sainoujćia a to: 3-4 kutry rakietowe; 7-8 kutrów torpedowych Marynarki Wojennej PRL oraz 2-3 niszczyciele, 4-6 dozowców i 1 Brygadą kutrów Rakietowych i Torpedowych z Floty Bałtyckiej ZSRR.

C. Stosunek i ocena sił morskich stron

Stosunek ilościowy okrętów obu stron w pierwszym dniu działań może kształtować się następująco:

Nazwa uzbrojenia	Ilość kalkulacyjna		Stosunek ilościowy
	strona zachodnia	strona wschodnia	
Niszczyciele	21	3	7:1
Niszczyciele rakietowe OPL	3-4	0	4:0
Dozowce	22-26	8-10	2,6:1
Dozowce rakietowe OPL	4-6	2	2-3:1
Okręty podwodne	12	6	2:1
Kutry rakietowe	-	18-24	-
Kutry torpedowe	60	60	1:1
Lotnictwo bazowe	125	62	2:1

Uwaga: Własne kutry torpedowe posiadają dwie rury, zaś zachodnio-niemieckie Jaquary - 4 rury torpedowe. Dla celów uproszczonych obliczeń taktycznych przyjmuje się, iż jedno trafienie może być uzyskane z salwy oddanej przez 3 kutry dwutorpedowe lub jeden kuter czterotorpedowy.

W tym stanie rzeczy własne 60 KT mogą w przypadku dojeźdia do pozycji salwy 60% ich ilości tj. 40 kutrów - uzyskać 12-13 trafień zaś kutry Bundesmarine - około 40 trafień, a więc 3 razy więcej.

W ciągu następnych 2-3 dni działań wojennych mogą być na skwen zachodniego Bałtyku skierowane z portów Zatoki Gdańskiej oraz portów Litewskiej, Lotewskiej SRR nowe zespoły okrętów nawodnych. W tym przypadku narastanie sił może kształtować się następująco:

Okręt/klasa/	Dzień działań wojennych			
	1	2	3	4
Krążownik	-	20-2	4	4-6
Niszczyciel	2-3	14-15	14-16	18-24
Niszczyciel raketowy OPŁ	0	1-2	1-2	4
Dozorowiec	8-10	18-24	18-24	42
Kuter raketowy	18-24	44	44	44
Kuter torpedowy	60	104	104	104

Przedstawione wyżej dane (ilości) porównawcze stanu sił i możliwości ich narastania w kolejnych 3-4 dniach działań wojennych pozwalają na poczynienie następujących wniosków:

1. Trzonem sił uderzeniowych na morzu strony zachodniej jest lotnictwo morskie - bazowe i pokładowe /około 300-400 samolotów/ oraz kutry torpedowe /60 jednostek/.

Siły te są w stanie w ciągu doby pobić i wyprzeć z Zatoki Kilońskiej i Meklenburskiej okręty nawodne ludowej Marynarki NRD oraz przebywające tam okręty Floty Bałtyckiej ZSRR.

2. Trzonem sił uderzeniowych na morzu strony wschodniej są kutry raketowe i torpedowe. Wartość operacyjną tych sił niweluje jednakże fakt, że po stronie zachodniej w składzie głównych sił uderzeniowych brak odpowiednich celów dla naszych kutrów raketowych i torpedowych oraz brak na wybrzeżu Zachodniego Pomorza morskiego lotnictwa wsparcia i osłony.

W przypadku wykorzystania przez zachodnich kutrów torpedowych typu "Jaquar" - uzbrojonych w 2 automatyczne działa o kalibrze 40 mm, przeciwko naszym kutrom torpedowym, mają one wszelkie szanse powodzenia z uwagi na słabsze uzbrojenie artyleryjskie naszych kutrów torpedowych /4 x 25 mm/ jak również z uwagi na fakt, że do

z w a l e z a n i a atakujących kutrów torpedowych nieprzyjaciela nie używa się torped ani rakiet z własnych kutrów.

- 3. Podciągnięte z głębi /500-600 km/ siły nawodne mogą rozpocząć działania w 2-3 dniu wojny, a więc w tym czasie, kiedy opanowanie przez siłę agresora wybrzeża NRD może być faktem dokonany.

Ponadto ze względu na labiryntowo-usytuowany rejon działań nie jest możliwe jednoczesne wprowadzenie do działań większej ilości sił nawodnych a szczególnie krążowników, niszczycieli i fregat. Wydaje się, że w tym, jedynym w swoim rodzaju w Europie rejonie działań istota powodzenia leży w jakości sprzętu i umiejętności jego wykorzystania.

2. Możliwy wariant wykorzystania sił morskich stron

Bałtyckie wybrzeże NRD stanowi naturalny "dalkon morski", przez który jest możliwe wdarcie się agresora na terytorium Republiki. /działania desantowe, dywersja, sektor nalotów lotnictwa/.

Równocześnie posiadanie przez NRD takich portów jak Sassnitz, Stralsund, Warnemünde - Rostock i Wisnar, umożliwia dokonanie szybkiego przetrza z terytorium Związku Radzieckiego znacznej ilości wojsk i zaopatrzenia. Ponadto wybrzeże NRD ma duże znaczenie w przypadku rozwinięcia działań w Strefie Ciesnin Duńskich.

Można więc wnioskować, a ostatnie zabiegi i wypowiedzi przedstawicieli kół wojskowych NRD to potwierdzają, że wybrzeże NRD od pierwszych chwil agresji może się stać jednym z głównych obiektów oddziaływania nieprzyjaciela.

Jednym z warunków opanowania wybrzeża jest pobicie i wyparcie sił morskich. Wydaje się więc, że głównym celem mogą być uderzeniowe siły nawodne, baterie artylerii obrony wybrzeża /rejon: Arkona, Zarnhain, Prerow, Rerik, Kluta/ oraz radiotechniczne posterunki wykrywania i łączności na wybrzeżu /Arkona, Dornbusch, Darsser, Ort, Wustrow, Warnemünde, Kuhlunghorn, Poel/. Można zakładać, że porty nie będą obiektami uderzeń lotniczych, a to ze względu, że efekt takiego niszczenia nie może być odpowiednio zdyskontowany w ciągu 2-3 dni działań /siły uderzeniowe są poza portami/ oraz z uwagi na ewentualny zamiar wykorzystania ich dla natychmiastowego przebazowania z głębi Zatoki

Kilońskiej i z innych rejonów zespołów okrętów nawodnych, przewidzianych do działania na Bałtyku.

Zakłada się przytem, iż w przypadku rozpoczęcia agresji w nocy, główne zadanie zniszczenia floty NRD przypadnie okrętom - przy wsparciu lotnictwa, zaś w przypadku dnia - lotnictwu morskiemu we współdziałaniu z okrętami.

Mając na uwadze konkretną sytuację oraz zakładając warunki uzyskania zaskoczenia przy rozpoczęciu lokalnej wojny w celu aneksji NRD - pod uwagę może być wzięty następujący podział wysiłku sił morskich, zachodnich w pierwszym dniu wojny:

Rejon działania	Zadanie	Ogólna ilość sił	Uwagi
Zatoka Meklen- burska	Zniszczenie 6-9 dozorów	12-15KT lub piaz	W nocy - KT W dzień - lotnictwo
Odcinek wybrzeża Wismar-Rostock	Wsparcie ogniowe skrzydła wojsk lądowych	6-8 niszczycieli 6-8 dozorowców	lub wsparcie ogniowe desantu morskiego
Rejon Kriegess Flek i Smalanów	Wzbranianie po- dojścia do Sundu	2-3 niszczyciele 1 nis czyciel OPL 4-6 dozorowców 12-15 kutrów tor- pedowych 3-8 okręty pod- wodne	
Rejon Kadet Rinne i Zantoch	Wzbranianie po- dojścia do Za- toki Meklen- burskiej	2-3 niszczyciele 4-6 dozorowców 20 kutrów tor- pedowych	
Odcinek wybrzeża Wismar-Wustrow	Wysadzenie tak- tycznego desan- tu morskiego	6-8 niszczycieli 8 dozorowców 20 kutrów torpe- dowych	
Rejon Bornholmogat	Rozwinięcie ru- bieży obrony przeciw okrętom podwodnym	4-6 dozorowców 4-6 kutrów pa- trolowych śmigłowce ZOP	
Zatoka Gdańska	Rozpoznanie i niszczenie okrę- tów nawodnych	4-5 okrętów pod- wodnych	
Południowy Bałtyk /wsch Bornholm/	Rozpoznanie i niszczenie okrę- tów nawodnych	4-5 okrętów pod- wodnych	
Zatoka Kilońska	<i>Odmród</i>	1-3 niszczyciele 5-8 kutrów tor- pedowych	

Reasumując tę część opracowania, w charakterze wniosku można powieścić, że głównym zadaniem sił morskich agresora może być pobicie floty NRD i bazujących tam sił radzieckich, współudział w opanowaniu, wybrzeża NRD oraz utrzymanie Strefy Ciesnin Duńskich. Ze względu na ciasny i korytarzowo usytuowany obszar działania, powodzenie w działaniach zespołów okrętów w decydującym stopniu zależy od skuteczności morskiego lotnictwa wsparcia i osłony. Dla wykonania tego zadania, strona zachodnia posiada wystarczającą ilość okrętów uderzeniowych i lotnictwa bazowego i pokładowego.

Warunki działania lotnictwa morskiego mogą być w dużym stopniu polepszone przez wykorzystanie dla manewru lotniskowego wysp duńskich Zelandia i Lolland.

Głównym zadaniem sił morskich strony wschodniej /LM NRD, bazujące w NRD i PRL siły Floty Bałtyckiej ZSRR i MW PRL/ w rozważanym wariancie może być uporeczywa obrona wybrzeża do czasu podejścia nowych sił. Realność tego zadania w decydującym stopniu zależy od możliwości wykorzystania własnego lotnictwa w celu osłabienia sił morskich agresora oraz wsparcia i osłony własnych okrętów. Bardziej kompletna sytuacja dla strony wschodniej może być uzyskana przez:

- wykorzystanie lotnictwa dalekiego zasięgu Floty Bałtyckiej Związku Radzieckiego z aktualnych miejsc bazowania do działania przeciwko siłom morskim agresora na obszarze NRD i Danii;
- polepszenie operacyjnej struktury bazowania Marynarki Wojennej PRL przez przebazowanie z Gdyni do Swinoujścia -Dziwnowa Brygady Kutrów Raketowych i Torpedowych;
- stosowanie stałej praktyki podciągania w okresie zagrożenia /lub większych manewrów NATO/ do regionu Swinoujście, Sarsitz, Stralsund 1-2 radzieckich Brygad Kutrów Raketowych i torpedowych zaś na obszar Pomorza Zachodniego lub Meklenburgii 1-2 Pułków morskiego lotnictwa szturmowego.

Wariant nr II

Treść: Aneksja NRD przez siły zbrojne NRF, przy wytworzeniu sprzyjającej sytuacji wojskowo-politycznej przez NATO.

Uwaga: Przez sprzyjającą sytuację wojskowo-polityczną rozumie się wytworzenie stanu napięcia i zagrożenia państwom Układu Warszawskiego na wszystkich, możliwych kierunkach działań wojennych w Europie i Azji.

1. Stan kalkulacyjny i ocena sił morskich stron

A. Siły morskie NRF

W odróżnieniu tego wariantu od poprzedniego, który zakłada aneksję NRD w toku błyskawicznej kampanii głównie przy wykorzystaniu przewagi lotnictwa i w pewnym sensie marynarki wojennej, openczenie NRD wyłącznie przez siły Niemieckiej Republiki Federalnej może być w większym stopniu zależne od skuteczności działań specjalnych. Mogą one obejmować:

- a/ działanie dywersyjne - mające na celu osłabienie i paraliżowanie elementów operacyjnych systemu obrony wybrzeża NRD;
- b/ działanie sabotażowe - prowadzone w celu maksymalnego naruszenia funkcjonowania Układu wojenno-ekonomicznego a szczególnie pomniejszenie potencjału wojenno-ekonomicznego na wybrzeżu;
- c/ działanie wywołowe - nakierowane na dokonywanie przeobrażeń politycznych i społecznych w Niemieckiej Republice Demokratycznej w tym również w Meklenburgii;
- c/ działanie zbrojne podziału w celu dezorganizacji obrony terytorialnej a szczególnie wokół zespołów portowych i baz marynarki wojennej /Poenemünde, Stralsund, Rostock - Warnemünde, Wisnar/;
- d/ propagandę specjalną, skierowaną przeciwko zwartości państw Układu Warszawskiego i prowadzoną w kontekście zjednoczenia Niemiec.

Wydaje się, że tego rodzaju działania może być prowadzone w skali i zakresie obejmującym cały obszar Republiki, wszystkie dziedziny życia i gospodarki oraz siły zbrojne i ludność cywilną.

Do działania zbrojnego, NRP może wykorzystać następujące siły morskie

Rodzaj sił	Kategoria sił	Ilość jednostek	Rodzaj	Uwagi
Siły nawodne	Niszczycieli	9	Klasyczne	
	Dozorowce	11	Klasyczne	Łącznie z rezerwą
	Kutry torpedowe	45	Klasyczne	
	Kutry patrolowe	12	Klasyczne	Łącznie z rezerwą
	Trałowce /różne/	70	Klasyczne	Łącznie z rezerwą
	Okrety desantowe	16		
Siły podwodne	Okrety podwodne	9		
Lotnictwo morskie	Uderzeniowe	125		

B. Siły morskie strony wschodniej

W przypadku agresji ze strony NRP, w pierwszym dniu działań mogą być uwzględnione następujące siły morskie wschodnich:

Przynależność	Kategoria sił morskich	Rodzaj uzbrojenia	Kalkulacyjna ilość jedn.	Uwagi
Ludowa Marynarka NRD	Dozorowce	Klasyczne	4	
	Kutry raketowe	Raketowe	12	
	Kutry torpedowe	Klasyczne	38	
	Kutry patrolowe	Klasyczne	18	
Flota Bałtycka ZSRR /siły bazujące na terytorium PRL i NRD oraz rozwijane w ustalonej sytuacji/	Niszczyciele	Klasyczne	2-3	
	Dozorowce	Klasyczne	8-12	
	Kutry raketowe	Raketowe OPL	2	
	Kutry torpedowe	Klasyczne	24	Jedna Brygada Kutrów Raketowych i torpedowych - rozwijana dodatkowo
	Scigacze OP	Klasyczne	48	
8 Flotylla Obrony Wybrzeża Mar. WOPRL	Dozorowce	Klasyczne	3	Tylko jako rezerwa
	Kutry raketowe	Raketowe	3-4	Jako wzmocnienie
	Kutry torpedowe	Klasyczne	7-8	

Ponadto, podobnie jak w pierwszym wariancie, należy uwzględnić dywizję morskiego lotnictwa rakietowego dalekiego zasięgu Floty Bałtyckiej ZSRR

C. Ocena i możliwe warianty działania sił morskich stron

Stosunek sił

Nazwa uzbrojenia	Stan kalkulacyjny		Stosunek ilościowy
	NRF	Strona wschodnia	
Niszczyciele	2	3	3:1
Dozorowce	11	12-16	1:1/1:3/
Dozorowce rakietowe	-	2	0:2
OPL	-	-	-
Katry rakietowe	-	40	-
Katry torpedowe	45	94	1:2
Samoloty szturmowe lotnictwa morskiego	125	60	2:1

Zakładając, iż NRF rozpocznie agresję w najbardziej korzystnym dla swoich sił czasie, można liczyć się z uzyskaniem powodzenia przez siły morskie agresora. Powodzenie może być uzyskane dzięki znacznej przewadze w lotnictwie morskim. Posiadanyymi siłami morskimi, NRF - po znacznym osłabieniu znajdujących się w obszarze agresji sił morskich strony wschodniej - może liczyć na swobodę działania w Zatoce Meklenburskiej i na północno-zachodniego Bałtyku nie dłużej niż jedną dobę. Można również przyjąć, iż w tym czasie nie będzie on w stanie wykonać żadnych innych zadań np. desantowanie/ poza włączeniem walką uderzeniowych sił strony wschodniej. Od drugiego dnia działań możliwości sił morskich NATO mogą ^{znieść} ~~znieść~~ do takiego stopnia iż ich udział w działaniach może utracić operacyjne znaczenie.

Wnioski:

1. Wykorzystanie całości sił morskich NRF w najbardziej nawet dogodnej sytuacji operacyjnej w aktualnych warunkach nie wpłynie w decydującym stopniu na przebieg działań agresora w toku ~~związku~~ ^{związku} prowadzonej w celu aneksji NRD.

2 . Posiadanie przez wschodnich na wybrzeżu Pomorza Zachodniego lub w Meklenburgii 1-2 pułków morskiego lotnictwa szturmowego w aktualnej sytuacji uczyni jednocześnie działanie sił morskich NWF nieskutecznym nawet przy obecnej niekorzystnej strukturze bazowania sił morskich PRL, oraz aktualnej strukturze bazowania sił morskich NRD, i ZSRR.

VI. OGOLNE WNIOSKI KONCOWE

Z przeprowadzonych w treści niniejszego zarysu studium ocen, analiz i porównań wynika, że:

1. Generalnie rzecz biorąc możliwe jest skryte przygotowanie i przeprowadzenie agresji w stosunku do NRD zarówno siłami NATO w Europie, a ściślej w NRP, jak i siłami tylko NRP przy przyjaznej postawie pozostałych państw NATO.
2. Czynniki, które w sposób istotny mogłyby zaważyć na pomyslnym dla agresora przebiegu agresji są:
 - zaskoczenie Wschodnich samym faktem wybuchu wojny, miejscem, czasem i sposobami uderzeń, w szczególności lotnictwa przeciwnika. W rezultacie tego zaskoczenia przy założeniu, że zastałoby ono napadniętego w stanie zaledwie podwyższonej gotowości bojowej, w poważnym stopniu obciążony zostałby jego system obrony powietrznej i zmniejszone możliwości reakcji zbrojnej, w szczególności lotnictwem, na tyle, że agresor miałby podstawy spodziewać się, iż w ciągu około 3-4 dni w wariantcie "NATO" i może nieco dłużej w wariantcie "NRP" agresja mogłaby być w zasadzie zakończona;
 - znaczna głębokość urzutowania sił zbrojnych Wschodnich na europejskim teatrze wojny /lotnictwa, wojsk lądowych, M.W/, która w rozważanym typie agresji i wojny, przy uwzględnieniu jakości sprzętu bojowego, w szczególności lotnictwa, /zasięgi, prędkości, udźwigi, proporcje w rodzajach/ i przy uwzględnieniu działania czynnika zaskoczenia spowoduje, że w czasie zakładanych 3-4 dni operacji /agresji/ Wschodni będą mogli liczyć głównie tylko na siły NRD oraz siły radzieckie stacjonujące czasowo na terytorium NRD;
 - możliwość wykorzystania w toku agresji i w jej interesie rezultatów masowo wykorzystywanych grup specjalnego przeznaczenia i działalności zbrojnego podziemia, które w tym kraju będą mogły mieć - wydaje się - sprzyjający grunt do działania.

3. W świetle przeprowadzonych w niniejszym studium rozważań należałoby - wydaje się - w poszczególnych rodzajach własnych sił zbrojnych dokonać poważnych niekiedy zabiegów jeśli idzie o: ich rozmieszczenie i bazowanie w okresie pokojowym, organizację określonych systemów /np. obrony powietrznej/, zachowanie właściwych proporcji w rodzajach sił zbrojnych i wojsk, wyposażenie ich w odpowiedni, nowoczesny sprzęt bojowy i t.p. Pewne sugestie w tej mierze wynikają z treści opracowania.

Załączniki:

- 1/ Mapa 1:1 000 000 "Studium operacyjno-strategiczne, wariant I - "NATO".
- 2/ Mapa 1:500 000 "Studium operacyjno-strategiczne, wariant II - "NRF".
- 3/ Mapa 1:1 000 000 "Sytuacja wyjściowa lotnictwa i obrony powietrznej stron".

Wydrukowano 4 egz.
egz. nr 1-4 - komendant ASG
wyk. zespół ofic.
druk. BI. dn. 8.07.1967 r.
dyktando
nr ks. masz. 039